

Matka Polka i szklany sufit

O pozycji współczesnej kobiety
opowiada socjolog, dr Małgorzata
Szyszka z KUL
STRONA 7



Warto pokazywać takich ludzi

Za tydzień na ekrany kin wejdzie
kręcony także w Lublinie film „Zieja”
STRONA 9



MAGAZYN



Koronawirus

Zalecenia, ostrzeżenia i ćwiczenia

Strony 2-3

PIĄTEK

6

MARCA 2020
redaktor wydania
RADOMIR WIŚNIEWSKI

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



Kara Boska

Nigdy takich wydarzeń, jak związane z epidemią, nie można tak pokazywać, że stoi za nimi jakiś rozgniewany pan Bóg – tak prymas Polski abp Wojciech

Polak skomentował w Polsat News słowa wrocławskiego księdza. Duchowny miał stwierdzić podczas mszy, że epidemia koronawirusa to „kara boska za życie w grzechu”.

Polityczne akty zgonu do sprawdzenia

Sąd Okręgowy w Gdańsku zdecydował, że prokuratura musi kontynuować śledztwo w sprawie tzw. politycznych aktów zgonów, które wysta-

wiała w 2017 roku Młodzież Wszechpolska – poinformowała Gazeta.pl.

Portal wyjaśnia, że zażalenie w sprawie umorzenia postępowania złożyli

samorządowcy i bliscy byłego prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, którego nazwisko również znalazło się na jednym z „aktów”.

Klejnót Rzeczypospolitej

Senatorowie pracują nad projektem ustawy, która pozwoliłaby prezydentowi RP nosić łańcuch Orderu Orła Białego – tzw. Klejnót Rzeczypospolitej.

Sklada się on z ogniw w kształcie orła oraz z wizerunkiem Maryi i ma mieć „prestżowe znaczenie” dla prezydenta.

– To byłoby pójściem w kierunku republik bananowych – ocenił w „Rzeczypospolitej” ekspert Adam Orzechowski.

Chodź tu tygrysie

W ocenie Radia ZET wystąpienie żony szefa PSL, Pauliny Kosiniak-Kamysz, przyćmiło nawet przemówienie samego kandydata na prezydenta, **WŁADYSŁAWA KOSINIAKA-KAMYSZA**. Na konwencji wyborczej w Jasionce żona prezesa ludowców podkreślała, że jako pierwsza dama „nie da się zamknąć pod kryształowym żyrandolem”.

Po wystąpieniu zaprosiła na scenę swojego męża: – Chodź tu tygrysie, scena jest twoja – powiedziała.

70-procentowa skuteczność

Jak donosi Gazeta.pl, związek Zawodowy Pracowników Dołowych z kopalni KGHM „Rudna” w Polkowicach wystosował do dyrekcji pismo, w którym domaga się zaprzestania stosowania „metody wstępnego badania trzeźwości”. Żądanie to ma związek z epidemią koronawirusa w Europie.

W tym samym czasie wirusolog prof. Włodzimierz Gut zdradził, jak alkohol może pomagać w walce z wirusami. Zdaniem eksperta najbardziej skuteczny jest ten 70-procentowy, ponieważ „rozkłada to, co powinien”.

Jest się czego bać

Prezes Jacek Kurski spotkał się z pracownikami Telewizji Polskiej. Jak podał portal Wirtualnedia.pl, nie było mowy o grupowych zwolnieniach, o których wcześniej spekulowano. Pracownicy zaapelowali do prezydenta Andrzeja Dudy o podpisanie ustawy abonamentowej, przyznającej mediom publicznym 1,95 mld zł. Boją się utraty płynności finansowej. „Bez niej grozi nam niewypłacalność, zwolnienia, protesty” – ostrzegają.

K-15

Chcę dać jasny sygnał wyborcom, że nie jestem członkiem PSL – powiedział w rozmowie z RMF FM Paweł Kukiz, mówiąc o tworzeniu struktur nowej partii. Ma się nazywać K-15.

Cztery pensje?

Posłowie KO zwrócili się do NIK, aby ta zbadała, czy **ZBIGNIEW ZIOBRO** ma prawo pobierać wynagrodzenia jako minister, poseł, członek KRS i jako prokurator generalny – pisze „Gazeta Wyborcza”.

– Gdyby w stosunku do jakiegokolwiek parlamentarzysty opozycyjnego były wątpliwości, na pewno miałby już stosowne działania służb i prokuratury – podkreślili parlamentarzyści.



Koronawirus i ostrzeżenia

ROZMOWA z Tomaszem Zielińskim, p. Rodzinnych-P

• Cebula, alkohol, zioła, suplementy diety... to tylko niektóre z porad na zabezpieczenie się przed koronawirusem, które masowo pojawiają się w internecie. Jak naprawdę należy się przed nim chronić?

– Na pewno nie należy wierzyć w takie pomysły, że cebula czy zioła uchronią nas przed zachorowaniem. Alkohol owszem, ale jeśli używamy go do dezynfekcji zewnętrznej, np. przedmiotów czy rąk. „Dezynfekcji” wewnętrznej nie zalecam, bo to tylko osłabi organizm, a tym samym będziemy bardziej narażeni na zakażenie.

Nie ma też jakiejś określonej diety czy suplementów, które mogłyby mieć działanie profilaktyczne. Zaleca się po prostu zdrowy styl życia i odpowiednią dawkę snu, żeby utrzymać organizm w dobrej kondycji. Nieprawdziwe są też informacje na temat leków, które należy przyjmować. Obecnie nie ma żadnego zatwierdzonego leczenia przyczynowego, które dotyczyłoby choroby wywołanej przez nowy koronawirus. Stosowane jest leczenie metodami eksperymentalnymi, które polegają na podawaniu leków stosowanych przy innych infekcjach wirusowych ale nie te stosowane w popularnych infekcjach.

• Jak więc powinna wyglądać profilaktyka?

– Podstawowa zasada to higiena. Chodzi o częste mycie rąk wodą i mydłem lub środkiem dezynfekującym na bazie alkoholu o stężeniu 60-70 proc. Powinniśmy myć ręce po każdym powrocie z miejsca, gdzie możliwy był kontakt z potencjalnymi zakażonymi, np. w dużych skupiskach. Ponadto zachowanie zasad higieny przy kaszlu i kichaniu. Nie używamy dłoni, tylko najlepiej zgięcia łokcia, które daje najlepszą osłonę. W miarę możliwości unikajmy dużych skupisk, a jeśli się w nich znajdujemy, to zachowujmy ponad metr odległości od innych osób.

• A maseczki?

– Noszenie ich przez zdrowe osoby nie ma sensu. W niektórych sytuacjach mogą wręcz wyrządzić więcej szkody niż pożytku. Na przykład jeśli ktoś jest zakażony, ale o tym nie wie, bo nie ma objawów. Wkłada maseczkę profilaktycznie, a tak naprawdę zbiera się już na niej wirus, który może być bardzo łatwo przenoszony w inne miejsca. W warunkach domowych nie mamy możliwości, żeby taką maseczkę bezpiecznie zutylizować po użyciu, przez co



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

możemy stworzyć „bombę zakaźną”. Taką możliwość, przy zachowaniu wszelkich procedur bezpieczeństwa mają tylko placówki sanitarne lub medyczne.

Noszenie maseczek ma sens tylko w przypadku chorych, którzy mogą w ten sposób ograniczyć rozsiewanie wirusa lub osób, które mają z nimi bezpośredni kontakt. Na rynku, zwłaszcza w sprzedaży internetowej, pojawia się wiele maseczek w coraz wyższych cenach, ale nie powinniśmy ulegać panice związanej z ich kupowaniem, bo wydamy tylko pieniądze.

• Czy ktoś, kto ma objawy infekcji, ale nie był w strefie zagrożenia koronawirusem, ani nie miał kontaktu z takimi osobami może przyjść do poradni lekarza rodzinnego?

– Znacznie bezpieczniejszym rozwiązaniem jest w pierwszej kolejności telefon do poradni, tym bardziej, że lekarze rodzinni są zobligowani do udzielania teleporad. Lekarz lub pielęgniarka, po telefonicznym wywiadzie, zdecyduje czy pacjent powinien przyjść do poradni czy nie ma takiej potrzeby. Unikniemy ewentualnego zarażenia innych lub zarażenia się od innych pacjentów w przychodni.

Jeśli mamy cień podejrzenia, że nasz stan zdrowia może wskazywać na infekcję koronawirusem należy kontaktować się wyłącznie telefonicznie!

Inaczej wygląda oczywiście procedura w przypadku, kiedy ktoś był w strefie zagrożenia czy miał kontakt z takimi osobami. Wtedy należy od razu powiadomić sa-

nepid a w przypadku występowania duszności lub trudności z oddychaniem należy wezwać pogotowie. Pacjent z takimi objawami powinien trafić do oddziału zakaźnego przewieziony transportem sanitarnym lub ewentualnie może pojechać własnym samochodem.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS

ĆWICZENIA NA WSZELKI WYPADEK

W ŚRODĘ w województwie lubelskim przed szpitalami w Lublinie i Chełmie powstały plenerowe izby przyjęć. To ćwiczenia w związku z zagrożeniem koronawirusem. Specjalne namioty, w których przebywali pozoranci (pomieszczenie do oceny stanu zdrowia pacjenta, izba przyjęć dla osób z podejrzeniem zakażenia koronawirusem oraz pomieszczenie, gdzie pacjenci, którzy mają być przewiezieni do szpitala, czekają na transport w warunkach izolacji), a także namiot do odkażania dla personelu zapewniła straż pożarna. „Pacjentami” zajmował się personel medyczny i inspektorzy sanitarni w specjalnych ochronnych kombinezonach, goglach i maskach. Plenerowe izby przyjęć miałyby powstać, gdyby te działające w szpitalach nie wystarczyły w warunkach rzeczywistego zagrożenia i wzrostu zachorowań. – Podobne ćwiczenia są organizowane w całym kraju. Musimy przećwiczyć procedury na wszelki wypadek – tłumaczyła Agnieszka Strzępka, rzeczniczka wojewody lubelskiego.

W ćwiczeniach wzięły udział m.in. straż pożarna, inspekcja sanitarna, personel medyczny, a teren zabez-

Is: zalecenia eżenia

prezesem Lubelskiego Związku Lekarzy
Pracodawców



pieczęta policja i straż miejska. (KP)

LUBELSKIE GOTOWE NA KORONAWIRUSA

W naszym województwie do tej pory nie potwierdzono żadnego przypadku zachorowania na chorobę wywołaną koronawirusem. Jak zapewnił w środę Lech Sprawka, wojewoda lubelski, jesteśmy jednak na taką sytuację przygotowani. Szpitale i pogotowie są w stanie podwyższonej gotowości. Dotyczy to ośmiu szpitali w województwie lubelskim, w których działają oddziały zakaźne oraz Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie, Stacji Ratownictwa Medycznego w Chełmie, Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Zamościu oraz Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej.

9,5 mln zł, o które wojewoda wnieskuje do premiera, pójdzie na wyposażenie, które ma zapewnić optymalne warunki do izolacji przewidzianej w przypadku

pacjentów z podejrzeniem lub potwierdzeniem koronawirusa, a także sprzęt do wspomagania procesu oddychania m.in. respiratory. Pieniądze miałyby trafić do szpitali z oddziałami zakaźnymi. Ma być też uruchomiona dystrybucja dodatkowych środków ochronnych dla szpitali (m.in. maski, kombinezony, gogle) z Agencji Rezerwy Materiałowych. – Jesteśmy przygotowani na ewentualną kwarantannę dla większej liczby osób. W ciągu doby możemy zorganizować cztery tysiące miejsc na kwarantannę – zaznaczył wojewoda. – Jeśli to byłoby za mało, to możemy to rozszerzyć o kolejne 10 tysięcy miejsc, a w dłuższej perspektywie czasowej zapewnić nawet do 40 tysięcy.

Rozważane jest też zabezpieczenie dodatkowych karettek do transportu sanitarnego.

(KP)



WIEJSKA POLECA

Prezydent na torach

ANDRZEJ DUDA niemal na każdym kroku kampanii stara się pokazywać, jak blisko ludzi jest głowa państwa – zauważa na temat.pl. I wylicza: selfie, uściski dłoni, a nawet czule objęcia – to wszystko charakterystyczne elementy jego kampanii.

Serwis opisuje „najnowsze wyborcze show Andrzeja Dudy”. Urządził je na peronie dawno zamkniętego dworca w Końskich. Do uroczystego podpisania ustawy o transporcie kolejowym doszło na specjalnie przygotowanym dla kandydata PiS stoliku.

– Ci, którzy doradzili prezydentowi taką obscurną, memotwórczą scenerię, powinni wylecieć z roboty – skomentował Internet.

„Tęczowa zaraza” wraca do prokuratury

Prokuratura musi rozpatrzyć zażalenie dotyczące odmowy wszczęcia śledztwa ws. słów arcybiskupa Marka Jędraszewskiego, który nazwał społeczność osób LGBT „tęczową zarazą” – zdecydował krakowski sąd.

Jak wyjaśnia Gazeta.pl, wcześniej śledczy odmówili działań w tej sprawie, wskazując, że zagrożenie wynikające ze słów abp. Jędraszewskiego było „abstrakcyjne” i „nieokreślone”.

Orlenem w koronawirusa

Jak poinformował Businessinsider, spółka Orlen Oil, należąca do grupy PKN Orlen, w ciągu kilku dni ma rozpocząć produkcję płynów do dezynfekcji rąk. Zajmie się tym zakład w Jedliczu.

– Z początku płyn ma trafić przede wszystkim do instytucji publicznych – podaje serwis.

Firma Duda

Wiceprezydent Katowic Mariusz Skiba z PiS zaangażował się w zbieranie podpisów na Andrzeja Dudę. Baner z podobizną prezydenta wywiesił na kościelnym ogrodzeniu – pisze Gazeta.pl. W sieci pojawiło się nagranie, na którym Skiba nie odpowiada na pytanie, czy miał na to zgodę. Pytany, co robi, polityk odparł, że to „reklama firmy”.

Kochajmy się!

Podczas spotkania Andrzeja Dudy z wyborcami w Wodzisławiu Śląskim doszło do bijatyki – donosi „Dziennik Zachodni”. Krewkich przeciwników i zwolenników prezydenta musiała rozdzielać policja.

R E K L A M A

Osiedle JUTRZENKI

Kamienica CENTRUM



- Atrakcyjna lokalizacja na Czubach, pomiędzy ul. Jutrzenki a Parkiem Rury (wąwóz)
- Mieszkania od 28m²
- Lokale usługowe od 110 m²
- Podziemny parking
- Zakończenie inwestycji IV kw. 2022 r.



KAMENICA CENTRUM

3 Maja 5b

- ciche apartamenty na sprzedaż
- od 76 m² ■ 80 m od ul. 3 Maja
- druga linia zabudowy
- podziemny parking
- planowane zakończenie inwestycji
- IV kw. 2020 r.



idea
INVEST

Biuro sprzedaży:

Lublin, ul. Jana Sawy 2 ■ tel. 667 800 400 ■ www.idealinvest.pl

To jest przyzwołe

Rozmowa z Cezarym Karolem Nieradką, autorem obywatelskiego projektu uchwały Rady Miasta Kraśnik stanowiącej stanowisko dotyczące powstrzymania ideologii LGBT

Agnieszka Antoń-Jucha

• Publicznie, w obecności nie tylko radnych, ale też kamer i dziennikarzy, przyznał się pan do swojej orientacji seksualnej. Bardzo się pan denerwował?

– Pewien stres rzeczywiście był. To jest oczywiste. To moje wystąpienie na posiedzeniu Rady Miasta Kraśnik to był wyraz mojej determinacji i walki nie tylko o siebie, ale też i innych – o ok. 250 osób z powiatu kraśnickiego, które nie są heteroseksualne. Nikt wcześniej nie miał na tyle odwagi lub pomysłu, aby ten temat publicznie poruszyć.

• Co było dla pana impulsem do działania?

– Przede wszystkim były to wnioski z moich obserwacji. Z patrzeń na homofobię w domach moich znajomych gejów i lesbijek.

• Jest aż tak źle?

– Jest źle i jeżeli radni nie podejmą żadnych kroków to będzie jeszcze gorzej. Bo jeśli „królowa mrówek” reprezentuje jakąś podstawę to i inne „mrówki” z czasem przyjmą podobną. Tak dzieje się w Kraśniku.

• Wspomniana „królowa mrówek” to dla pana burmistrz Kraśnika?

– Tak, choć nie tylko. Również przewodniczącą Rady Miasta, która mówiła, że jest wrażliwa na ludzką krzywdę i zawsze jest blisko ludzi, a głosowała „za” podjęciem uchwały anty-LGBT. Ta uchwała jest haniebną. To jest takie rzucanie iskier, z których w końcu wybuchnie ogień. Obawiam się, że pożar będzie duży i dotknie wszystkich. Moim zdaniem napięcie w społeczeństwie cały czas rośnie. I może w końcu osiągnąć apogeum. Może dojdzie do tego, że na ulicach będą palone tęczowe flagi. Przez tę uchwałę możemy też, co już zapowiedzieli Francuzi, stracić współpracę z miastem partnerskim.

• Pana rodzice wiedzą o pana orientacji seksualnej?

– Tak, wiedzą. Powiedziałem im o tym kiedy chodziłem do gimnazjum. Zareagovali bardzo pozytywnie. Na zasadzie: Jest ok. Nic się nie zmienia, wszystko jest normalne, po staremu. W mojej rodzinie nigdy na nie było żadnych zgrzytów z tego powodu.

• A czy poza rodziną spotkał się pan z przemocą fizyczną, dyskryminacją czy mową nienawiści?

– Z powodu bycia gejem zostałem wyrzucony z korepetycji. Po zajęciach rozmawiałem z korepetytorem i tak od słowa do słowa przeszło na tematy związane z orientacją seksualną. Poróżniliśmy się. Jakiś czas po tym incydencie różne samorządy w Polsce i naszym województwie zaczęły podejmować uchwały dotyczące „stref wolnych od LGBT”. W tym gronie znalazł

STANOWISKO RADY MIASTA KRAŚNIK

w sprawie powstrzymania ideologii LGBT przez wspólnotę samorządową z dnia 30 maja 2019 roku

Na wstępie podjętego – choć nie jednogłośnie – stanowisku czytamy: „W związku z wywołaną przez niektórych polityków wojną ideologiczną Rada Miasta Kraśnik podejmuje deklarację: „Samorząd wolny od ideologii LGBT”. Radykałowie dążący do rewolucji kulturowej w Polsce atakują wolność słowa, niewinność dzieci, autorytet rodziny i szkoły oraz swobodę przedsiębiorców. Dlatego będziemy konsekwentnie bronić naszej wspólnoty samorządowej.”

W dalszej części stanowiska jest mowa m.in. o tym, że radni nie zgadzają się na obecność tzw. latarników (których określają jako „funkcjonariuszy politycznej poprawności”) w szkołach. „Będziemy strzegli prawa do wychowania dzieci zgodnego z przekonaniami rodziców. Zrobimy wszystko, aby do szkół nie miały wstępu osoby zainteresowane wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów Światowej Organizacji Zdrowia. Będziemy chronili uczniów, dbając o to, aby rodzice z pomocą wychowawców mogli odpowiedzialnie przekazać im piękno ludzkiej miłości”.

Podobne stanowiska podzieli też radni z Urzędowa i ze Świdnika, powiatu świdnickiego, a także Rada Powiatu w Kraśniku.

się niestety Kraśnik. Najbardziej rozłościło mnie to, że ludzie, którzy powinni być bardzo otwarci i tolerancyjni głosowali za tą uchwałą anty-LGBT, albo się wstrzymywali od głosu. Tylko jeden radny był przeciw.

• Ma pan na myśli osoby związane z Platformą Obywatelską?

– Ale też te o lewicowych poglądach. Mam na myśli przede wszystkim radnych ze środowiska burmistrza Wojciecha Wilka. Nomen onem pan burmistrz Kraśnika jest w Komitecie wyborczym kandydatki na prezydenta RP pani Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, która powiedziała publicznie, że popiera związki partnerskie. Skoro są z tej samej partii, to chyba jakaś

światopoglądowa zgoda musi być? Tymczasem Kraśnik podejmując taką uchwałę ośmieszył się na oczach całego świata.

• Kiedy uświadomił pan sobie swoją orientację? A może pana ktoś przekonał do tego, jak niektórzy uważają i nie chcą z tego powodu wpuszczać do szkół tzw. latarników?

– Tak, przyniosłem sobie homoseksualizm z podwórka (śmiech). A tak poważnie: to było na bardzo wczesnym etapie życia. Nie jestem w stanie określić dokładnie ile miałem wtedy lat. Myślę, że to było około 8 roku życia. Oczywiście: nie potrafiłem jeszcze wtedy tego nazwać. Nie określałem tego jako homoseksualizm, choć w oto-



czeniu moich rodziców byli tacy ludzie.

• Miał pan świadomość, że są takie osoby?

– Tak. Powiem więcej, ja byłem w domu karcony za używanie słów takich jak „pedzio” czy „że ktoś kocha inaczej”. Jak przez mgłę pamiętam jak mama mi tłumaczyła, że osoby homoseksualne nie kochają inaczej. Kochają tak samo.

• To może się pan „napatrzył” – już słyszę głosy osób bojących się „ideologii LGBT” – i stąd ten homoseksualizm?

– Na to odpowiedziałbym tak: jest początek lat siedemdziesiątych poprzedniego wieku. W gabinecie lekarskim odbywają się elektrowstrząsy. Po niecałym miesiącu

okazuje się, że osoba „leczona” znowu ma kontakty homoseksualne, choć niby ci mężczyźni zaczęli interesować się kobietami, niektórzy pacjenci stworzyli nawet związki, tylko, że albo udawali, albo te „normalne” związki się porozpadały. Dlaczego? Bo homoseksualizmu nie da się ani leczyć, ani nim zarazić. Mam wielu znajomych, którzy wychowani są w homofonicznych środowiskach i też są gejami i lesbijkami. Nie mieli na kogo się „napatrzeć”. Niedowiadkom polecam przestudiowanie podstaw psychologii XXI wieku. Żniwem podejmowanych kroków w stylu uchwały anty-LGBT są ci wszyscy wystraszeni ludzie. Boją się, że ich dzieci zostaną zseksu-

alizowane. Te uchwały to jest takie straszenie nami.

• Dlaczego radni z Kraśnika powinni uchylić majową uchwałę?

– Powinni to zrobić, ponieważ ta uchwała to jest pośmiewisko i hańba dla miasta. To jest też przyzwolenie na homofobię. Ta uchwała jest niezgodna z Konstytucją RP, z artykułem 32, mówiącym o zasadzie równości obywateli wobec prawa. Uchwała łamie prawa człowieka, bo jest strefa wolna od czegoś, kogoś. Jeśli wolna, to trzeba by te osoby gdzieś wywieźć? Jeśli Kraśnik tej uchwały nie zmieni, to wszyscy mieszkańcy miasta na tym ucierpią; nie tylko osoby homoseksualne. Stracimy zagra-

WŁODAWA

W lutym radni francuskiego miasteczka Saint-Jean-de-Braye zawiesili współpracę z Tuchowem w Małopolsce, które samorząd ogłosił „strefą wolną od LGBT”. Francuzi odwołali partnerskie wizyty i wymianę młodzieży. Burmistrz Włodawy, który choć tuchowskich radnych oficjalnie nie potępił i nie namawiał do tego radnych z Włodawy, to postanowił w tej sprawie zająć stanowisko. – Bądźmy normalni. Mamy naprawdę sporo mechanizmów, aby ochronić nasze dzieci przed każdym złem. Więc je wykorzystujemy! – mówi Wiesław Muszyński, burmistrz Włodawy. – A ośmieszanie naszego kraju, raczej chlubny nam nie przynosi. I będą nas postrzegać jako ludzi ciemnych i zacofanych.

Muszyński napisał do Vanessy Slimani, burmistrz Saint-Jean-de-Braye list: „Nie wszystkie miasta w Polsce są homofobiczne” – czytamy w nim. – Mieszkańcy Włodawy są otwarci na różnorodność i wielokulturowość. Każdy słyszał o Sobiborze. To przedmieście Włodawy. Tu każdy mieszkaniec więc co w czasie wojny robili tu Niemcy – mówi Muszyński. Dlatego napisałem do francuskiej burmistrz, że Polska to kraj ludzi otwartych, którzy szanują różnorodność i wielokulturowość. W moim mieście religie i narodowości mieszkają się od wieków żyjąc w zgodzie, aż do II wojny światowej. Rasizm, nienawiść i homofobia zmieniały wszystko.

Postawę burmistrza z wschodniej Polski dostrzegły media z całego świata. New York Times w korespondencji z Polski zaznaczył, że burmistrz Muszyński napisał, że „jako Polak i Europejczyk” chce zatrzeć złe wrażenie, które wywołało ruch społeczności francuskiej. „Polski burmistrz próbuje naprawić zerwane stosunki z francuskim miastem partnerskim w związku z przepisami anty-LGBT +” – pisała Rebecca Kelly w portalu GSN. Komentarz o burmistrzu Włodawy „Polski burmistrz próbuje naprawić błędy w innych miastach” był najczęściej cytowaną informacją z Polski w serwisie światowym Associated Press, która codziennie dostarcza 10 000 wiadomości tłumaczonych na 5 języków. (WZ)

PULAWY

Puławscy radni znaleźli się w niewygodnym położeniu. Obrywają za przyjęcie stanowiska przeciw m.in. wczesnej seksualizacji dzieci w szkołach i „homopropagandzie” w zakładach pracy, nazwane sprzeciwem wobec „ideologii LGBT”. Jednocześnie muszą tłumaczyć się z ustanowienia „strefy wolnej od LGBT”, której w Puławach nikt nie wyznaczał. Przypominamy, że ta istniała jedynie na zdjęciach, a żółta tablica przy drodze była prowokacją, za którą odpowiada lubelski aktywista na rzecz praw osób homoseksualnych. Przekonanie o tym, że władze miejskie wykluczają takie osoby z lokalnej społeczności stało się jednak realne.

Część oburzonych mieszkańców postanowiła wyrazić swój sprzeciw. Podczas ostatniej sesji, do uchylenia stanowiska o LGBT, jakoby było faktycznie skutkowało ono ustanowieniem „stref”, nawoływało Forum Obywatelskie Puławy. Jego przedstawicielka porównała tego rodzaju praktyki do działań faszystów w latach 30-tych. Inna z mieszanek pod koniec sesji zaczęła krzyczeć na radnych zakłócając obrady. Te zostały szybko zakończone. Jak się później okazało, była to kobieta, której syn jest homoseksualistą. Była przekonana, że puławskie władze naprawdę wprowadziły dyskryminującą go strefę. Radni po wyłączeniu kamer wyjaśnili jej, że nic takiego nie miało miejsca. (RS)

enie na homofobię

Kraśnik w sprawie uchylenia ubiegłorocznej decyzji radnych. 30 maja 2019 kraśniccy radni podjęli decyzję o uchyleniu uchwały z maja 2019 r. w sprawie uchylenia uchwały o tolerancji LGBT przez wspólnotę samorządową



PRÓBA UNIEWAŻNIENIA UBIEGŁOROCZNEJ UCHWAŁY

TYDZIEŃ TEMU, W PIĄTEK, CEZARY KAROL NIERADKO złożył obywatelski projekt uchwały unieważniającej decyzję kraśnickich radnych z maja 2019 r. W uzasadnieniu jest mowa o tym, że decyzja o zniesieniu ubiegłorocznej uchwały jest zasadna ze względów prawnych, społecznych i gospodarczych. Dalej jest m.in. odniesienie się do „ideologii LGBT”. „Obowiązujące przepisy prawa wiążące samorządy nakazują podejmowanie działań antydyskryminacyjnych i równościowych, a nie ograniczających prawa i wolności obywatelskie osób z grup mniejszościowych. Ideologia to zbiór uporządkowanych poglądów, służących ludziom o tożsamy poglądach do objaśniania otaczającego ich świata. Orientacja seksualna w żaden sposób nie może być uznana za pogląd polityczny, prawny, przyrodniczy, artystyczny czy filozoficzny, dlatego też „uchwała o powstrzymaniu ideologii LGBT” podjęta przez Radę Miasta Kraśnik, nie jest skierowana przeciwko poglądom (ideologii) a przeciwko konkretnej grupie osób, o odmiennej od większości orientacji seksualnej”.

Ze względu na braki formalno-prawne radni nie zajmowali się jednak tym obywatelskim projektem.

Identyczny projekt złożył także na tym samym posiedzeniu Rady Miasta Kraśnik radny Paweł Kurek. Tyle, że w głosowaniu większość radnych nie zgodziła się na wprowadzenie projektu uchwały radnego Kurka do porządku obrad. Temat ten wróci najprawdopodobniej na sesji w marcu.

(AA)

nicznych partnerów, a może i norweskie fundusze.

• Co by pan powiedział rodzicom obawiającym się „ideologii LGBT”?

– Powiedziałby im, żeby zachowali spokój. Że homoseksualizm nie jest zaraźliwy. Że tak naprawdę sami nie wiedzą na kogo wyrosną ich dzieci. Co zrobią, jak to będą to geje i lesbijski? Wrzucą ich z domu? Takie rodzinne rozmowy są bardzo trudne dla każdej ze stron. Proszę postawić się w sytuacji 13-lletniego chłopca, który ma o swojej orientacji powiedzieć ukończonej mamie. Kompletnie nie wie jak zareagują jego rodzice. Proszę sobie wyobrazić jakie rozterki przeżywa. Wiem jak to jest, bo sam przez pewnie czas trzymałem to w tajemnicy. To jest straszna tortura. Dlatego apeluję: jeśli ktoś nie łamie prawa, nikogo nie krzywdzi to niech sobie żyje jak chce i z kim chce. Bez tolerancji nie ma przyszłości ani nowoczesności.

• A dla pana co jest najważniejsze w życiu?

– Spokój, pokój i solidarność ludzi. Bez tego wolność nie istnieje.

BO ZASŁUGUJESZ NA WYŻSZY STANDARD



II ETAP
JUŻ W SPRZEDAŻY

**KAMERALNY
SŁAWIN**

- mieszkania od 29-76 m²
- wysokie pomieszczenia: 2,75 m
- mieszkania już od 189 900 zł
- pierwsze osiedle smart home w Lublinie
- inteligentne mieszkania: sterowanie ogrzewaniem, oświetleniem; czujki: ruchu, dymu; sterowane gniazdko
- wideodomofony
- monitoring osiedla

- wysoka jakość materiałów
- duże balkony
- ogródki na parterze z automatycznym systemem nawadniającym
- nowoczesny plac zabaw, siłownia outdoorowa
- ławka z USB
- otoczenie zieleni
- wyjątkowy mikroklimat
- nowoczesna architektura



INWESTOR

IMMOBILIA
P O L S K A

biuro sprzedaży:
Lublin,
ul. Spokojna 2/U3

www.kameralnyslawin.pl tel. 500 267 778

Cichosz z Cichostowa

Ewa i Konrad Dąbrowscy przeprowadzili się na lubelską wieś w 2008 roku. Najpierw założyli swój biznes, a teraz angażują społecznie mieszkańców Cichostowa (gmina Milejów w powiecie parczewskim). Jedno i drugie wychodzi im rewelacyjnie



FOT. STOWARZYSZENIE CICHOSZ

WAŻNIEJSZE PROJEKTY, KTÓRE ZREALIZOWAŁ CICHOSZ

● Wiata nas zbrata: zadaszona altana stanęła na placu świetlicy wiejskiej w sołectwie Cichostów. Służy integracji mieszkańców, szerzeniu kultury, działaniom proekologicznym i prospołecznym

● Kultura drogą do Niepodległości: szereg działań promujących lokalną historię. Partnerami wydarzeń byli: Gmina Milanów, Caritas Diecezji Siedleckiej, Przedszkole Samorządowe w Milanowie oraz Powiat Parczewski

● Zacztytany Cichostów: społeczna, mobilna biblioteka, z której każdy mieszkaniec sołectwa oraz wsi ościennych może na zasadzie społecznego zaufania wypożyczyć książkę

● Hotele stawiamy - owadom pomagamy: budowa hoteli dla dziko żyjących owadów zapylających
● Iść w stronę światła: wzdłuż drogi powiatowej udało się ustawić 5 latarni solarnych i lustro drogowe

Ewelina Burda

Produkty, które wymyślili, znane są pod etykietą Kozia Zagroda. Lemoniady to ich sztandarowy produkt. Do wyboru są m.in. pokrzywowa, głógowa albo lipowa. Dąbrowscy wytwarzają je w tradycyjny sposób, na bazie składników z lubelskich terenów. - Bez konserwantów, ekstraktów i barwników, za to z octem jabłkowym - przekonują. Na półkach można jeszcze znaleźć „Panią Gilową” czyli napój z jarzębiny, krwawnika lub czarnego bzu.

Wcześniej pan **KONRAD** projektował domy, a pani Ewa pracowała jako nauczycielka. - Zaczęło się od marzeń, by mieć na podwórku stodołę. A stodoła wiadomo, tylko na wsi - żartują. Jak wspominają początki na lubelskiej wsi? - Chyba pierwszą miksturę Ewa uwarzyła w tygodniu, gdy mieliśmy tylko 10 zł na przeżycie na dwie osoby. Dało radę, brzuszki pełne, humory dopisują, a i jeszcze piwo wypiliśmy w tych 10 zł. I tak nastał czas na mikstury przyrządzane z koziej łaki, na zupę tylko z tego co uda się z dzikości wyrwać, na herbatki ziołowe, na placuszki z bzu. Na naukę tego, co kiedyś było ogólnie dostępną wiedzą, a gdzieś podupadło - tłumaczy pan Konrad.

Sąsiedzkie pikniki

Miejscowi mówią, że Dąbrowscy są pozytywnie zakręcenii. - Ale robią dobrą robotę. Dlatego mam do nich szacunek - przyznaje mieszkaniec powiatu parczewskiego. Ale Kozia Za-



groda to nie wszystko. Ewa i Konrad zainicjowali w 2017 roku powołanie we wsi stowarzyszenia Cichosz. Nazwa to upamiętnienie Marcina Cichosza, założyciela wsi. Pierwsza wzmianka na jej temat pojawiła się ok. 1400 roku.

Debiutanckim projektem stowarzyszenia była organizacja **SĄSIEDZKIEGO PIKNIKU** dla mieszkańców. - Ludzie potrzebują, żeby u nich na wsi coś się działo - uważa pani Ewa, która odpowiada za pisanie projektów. Obecnie członkowie spotykają się co sobotę, pod hasłem czynu społecznego „Budujemy boisko na SKR”. Ten skrót to sztuka, kultura i rozwój.

Wcześniej 55 arów terenu leżało odłogiem i zarastało chaszczami. Kiedyś była to baza Spółdzielni Kółek Rolniczych. - W starej stodole, która znajduje się na placu, zamierzamy utworzyć letnie centrum kultury, przestrzeń przeznaczoną na wystawy,

projekcje filmowe, koncerty, pikniki oraz miejsce edukacji proekologicznej. Chcemy również stworzyć Izbę Pamięci, by historia Cichostowa była na „dotknięcie ręki” - tłumaczy Dąbrowscy.

Dzięki temu w Cichostowie przybędzie upiększone i uporządkowane miejsce, w którym mieszkańcy, a także goście, będą mogli miło i przyjemnie spędzać czas. - Wcześniej ten plac w centrum wsi, tuż przy sklepie był złą wizytówką dla mieszkańców wsi, ale również i dla całej gminy - uważa Dąbrowski, który przez jedną kadencję był nawet radnym gminy Milejów. - Polityka, nawet ta lokalna, to nie jest mój żywioł - przyznaje.

Największy ukłon

Po każdej sobotniej akcji uczestnicy spotykają się przy ognisku z kielbaskami. Do stowarzyszenia należy 12 osób. - W naszych

szeregach mamy rolników, nauczycieli, prywatnych przedsiębiorców, dyrektora biblioteki publicznej, byłego radnego, ochotników strażaków - cieszy się założyciel. - My to wszystko koordynujemy, spinamy w całość, natomiast stowarzyszenie tworzą ludzie, różni, kolorowi i to im największy ukłon się należy - podkreśla nasz rozmówca.

Pani Aleksandra prowadzi sklep w Cichostowie. To ona po każdym ognisku sponsoruje kielbaski, a w upalny dzień rozdaje napoje dla wszystkich. Są też nowoczesne gospodynie: Natalia, Barbara i Jolanta, które zawsze upichcą coś dobrego, przystroją stoły, albo posprzątają po wiejskiej imprezie. Część męska stowarzyszenia to panowie Tadeusz, Sławomir i Michał. To oni dysponują ciężkim rolniczym sprzętem, który przydaje się choćby przy organizowaniu terenu pod bo-

isko. - Jest jeszcze pan wójt, który również jest otwarty na nasze wszelkie pomysły. Pomaga nam w miarę możliwości. Jeśli trzeba to zostaje naszym partnerem w projekcie, by wzmocnić jego działanie - zaznacza pan Konrad.

Hoteliki dla owadów

Przez dwa lata istnienia Cichoszowi udało się pozyskać granty na kwotę 150 tys. zł. Jednym z pierwszych przedsięwzięć była „Kultura drogą do Niepodległości”. - Postanowiliśmy, że pojedziemy do każdej wsi wspólnie z aktorami, którzy opowiadali o historii Milanowa. To był duży projekt zakrojony na całą gminę - opowiada Ewa Dąbrowska. Ale projektów było znacznie więcej. Dzięki pozyskanym dotacjom, we wsi udało się postawić m.in. pięć latarni solarnych przy drodze powiatowej.

- W ten sposób poprawiliśmy bezpieczeństwo dzieci

i dorosłych poruszających się po poboczach tej trasy. Ustawiliśmy wyświetlacze prędkości rzeczywistej na dwóch krańcach naszej wsi, by zapobiec przekraczaniu prędkości przez kierowców - wylicza Dąbrowski. Pozyskane granty umożliwiły też założenie mobilnej wiejskiej biblioteki czy budowę hotelików dla owadów. - Wybudowaliśmy też altanę drewnianą na sąsiedzkie spotkania.

- Nasze projekty wynikają przede wszystkim z potrzeb i rozmów z ludźmi, mieszkańcami Cichostowa czy gminy - dodaje pani Ewa.

Obecnie priorytetem dla stowarzyszenia jest zagospodarowanie terenu, który przekazała gmina. - Potrzebujemy środków na infrastrukturę. Musimy wyrównać ten teren, zasiać tu trawę, kupić piłki. Mamy też dwa budynki do odnowienia. Chcemy zbudować w nich, w późniejszym czasie, izbę pamięci sołectwa Cichostów oraz wiejskie centrum kultury - zapowiada założyciel stowarzyszenia. Ale na te działania trudno uzyskać dofinansowanie z grantów. - Utrzymujemy się ze składek członków, darczyńców, ewentualnie materiałów, które dostaniemy od lokalnych przedsiębiorców - przyznają Dąbrowscy.

Można wesprzeć działania stowarzyszenia Cichosz, wpłacając cegiełkę na numer konta 36 1600 1462 1870 5113 5000 0001, z tytułem „działania statutowe”. Można również przyjechać do Cichostowa i pomóc w sobotę o godz. 13 porządkować teren pod boisko.

Matka Polka i szklany sufit

Niezależna, dobrze wykształcona, zabiegana. O pozycji współczesnej kobiety opowiada socjolog - a prywatnie mężatka i mama - dr Małgorzata Szyszka z KUL

Dominika Tworek

• Jaka jest pozycja kobiety w dzisiejszych czasach?

- Ta pozycja się zmienia, dlatego, że zmieniają się same kobiety w znaczeniu ich priorytetów, pragnień czy marzeń. Modyfikuje się też opinia społeczna odnośnie kobiet, ich roli i znaczenia w społeczeństwie. Zmiany idą w różnych kierunkach, w różnym nasileniu i inaczej w różnych grupach. Kobiety, jeśli chodzi o ich wizerunek są: niezależne, otwarte, pewne siebie, dobrze wykształcone, ale także zadbane, pracowite, no i zabiegane. Łączenie życia domowego z zawodowym, to znak naszych czasów.

• Czy te zmiany są płynne czy można wyodrębnić jakieś elementy, które na nie wpływają?

- W przypadku kobiet należy raczej mówić o procesie rozłożonym w czasie. Możemy wskazać pewne czynniki, które mocno oddziaływały na te zmiany, np. ideologię feminizmu, ruchy emancypacyjne czy przemiany na rynku pracy.

• Wśród cech współczesnych kobiet wymieniła pani zabieganie. Czy współczesne kobiety są szczęśliwe w tym pędzie?

- Kobiety dążą do tego, by być szczęśliwymi i nawet całkiem nieźle o to walczą. Ta „walka” ma różne wymiary. To są na przykład zmagania feministek o lepszą pozycję kobiet w społeczeństwie, ale też „zmagania” samej ze sobą o swoje miejsce, o partnerstwo w rodzinie, o bycie dobrą matką czy dobrym pracownikiem. Dla kobiet współcześnie ważny jest „work-life balance”, czyli łączenie aktywności zawodowej z tą domową. Jeśli wszystko w ogólnym rozrachunku wychodzi na plus, to te kobiety są szczęśliwe. Przy czym o szczęściu możemy mówić zarówno w kategoriach egzystencjalnych, jak i postrzegać je w drobnych kroczkach. Na nasze poczucie szczęścia składają się właśnie te małe plusek dnia codziennego.

• Czyli praca definiuje współczesną kobietę.

- Praca ma dla kobiet duże znaczenie. Badania pokazują, że to wcale nie aspekt materialny jest dla nich najważniejszy, a niematerialne kwestie, czyli kontakt z ludźmi, samorealizacja, realizacja ambicji czy rozwój. Co więcej, na pytanie CBOS-u, czy kobiety zrezygnowałyby z pracy gdyby partner zarabiał odpowiednio na utrzymanie rodziny, 52 proc. kobiet odpowiada, że nie, a 39



proc. mężczyzn twierdzi, że nie chce, żeby ich partnerka porzucała pracę.

• Kiedyś zadaniem kobiety było zajmowanie się domem. Wiele się zmieniło. Czy teraz kobiety mają lepiej? A może czują się pogubione w tym natłoku spraw i obowiązków?

- Czy mają lepiej? I tak, i nie. Mają lepiej, bo życie jest troszeczkę łatwiejsze w kontekście zmian, o których wcześniej wspominałam. Uzyskały już pewną pozycję, są dobrze wykształcone, są dobrymi pracownikami. Z drugiej strony mają trudniej, bo są zabiegane i zagubione. Czują na sobie dużą presję otoczenia.

Z jednej strony ciąży na nich stereotyp „matki Polki”, czyli kobiety zajmujące się domem, opiekującej się dziećmi. Współcześnie kobieta pracująca jest nadal „matką Polką”, ale ten stereotyp idzie gdzieś w stronę „matki Polki” zaganianej i umordowanej życiem codziennym. A współczesna kobieta chce być kobietą sukcesu - szczęśliwą, spełnioną, posiadającą dom i pracę. Z drugiej strony mamy kobiety skupiające się na wychowaniu dzieci. One wcale nie chcą podejmować pracy zawodowej. Takie kobiety też borykają się z odbiorem społecznym, gdyż jak pokazują badania,

kobiety będące gospodyniami domowymi cieszą się mniejszym szacunkiem w społeczeństwie aniżeli kobiety pracujące zawodowo.

• Bardzo istotna jest obecnie kwestia niezależności kobiet.

- Tak, i ta niezależność idzie w różnych kierunkach. Kobiety chcą mieć własny dochód, ponieważ to wzmacnia ich pewność siebie. Ale też chcą być niezależne w podejmowaniu wyborów i różnych działań związanych z realizacją siebie. Chodzi o niezależność, która buduje je jako człowieka oraz ich wiarę w siebie.

• Czy przy takiej silnej, niezależnej kobiecie nie blaknie rola mężczyzny?

- Rzeczywiście, mamy tu do czynienia z reakcją łańcuchową czy też reakcją naczyń powiązanych. Rola mężczyzny zmienia się pod wpływem zmian roli kobiety. Badania pokazują, że funkcjonowanie współczesnych polskich rodzin idzie w kierunku partnerstwa, dogadywania się.

• Choć kobiety coraz częściej decydują się na pracę, w polskim biznesie piastują 37 proc. wysokich stanowisk kierowniczych w firmach. To wciąż nie jest pół na pół.

- Głównym czynnikiem takiej sytuacji jest zjawisko tzw. szklanego sufitu, czyli

dysproporcji w liczbie kobiet i mężczyzn zajmujących wyższe stanowiska. Należy podkreślić, że kobiety ponoszą większe koszty osiągnięcia wyższego stanowiska. Muszą więcej zainwestować w jego osiągnięcie i funkcjonowanie na nim. Choć mamy feministyczne zawody (np. nauczycielki czy te z obszaru pomocy opieki zdrowotnej), w nich również stanowiska kierownicze obejmują mężczyźni.

• Rzeczywiście. W Lublinie kobieta nie jest rektorem na żadnej uczelni wyższej. Podobnie jest zresztą w całej Polsce.

- Niektórzy badacze wskazują na teorię podwójnego rynku pracy tzn. inny jest dla kobiet, inny dla mężczyzn. Do grupy czynników powodujących taki stan rzeczy, możemy zaliczyć samo podejście kobiety i ich autostereotypizację: lęk przed podjęciem ryzyka, który wynika z braku wiary we własne możliwości.

W momencie, kiedy już podejmą takie ryzyko, okazuje się, że świetnie sobie radzą na kierowniczych stanowiskach. Badania wskazują, że pracodawcy powinni bardziej cenić jako pracowników kobiety, które mają dom i dzieci, ponieważ one są bardziej przywiązane do swojego miejsca pracy: nie stać ich na luksus zmiany pracy ot tak, jak robi to teraz młode pokolenie.

• Zawód typu nauczycielka czy pielęgniarz to profesje, gdzie wymagana jest duża empatia, wrażliwość - czyli typowe cechy kobiet.

- To są wzorce kulturowe, gdzie kobieta jest opiekunką. Jest sympatyczna, pełna cierpliwości i zrozumienia dla drugiego człowieka. Kobiety częściej wybierają studia humanistyczne: pedagogiczne, psychologiczne, a także medyczne.

• To wszystko są zawody, w których trzeba być dla innych „matką”.

- Kobieta taka już jest, że dba o inne osoby, umie wczuć się w ich sytuację.

• Kobiety są też bardziej emocjonalne. Przez tę cechę, będąc na wysokich stanowiskach, mogą podejmować mniej logicznych wyborów?

- Być może. Choć kobiety są też bardziej ostrożne i nie będą podejmowały ryzyka

Praca ma dla kobiet duże znaczenie. Badania pokazują, że to wcale nie aspekt materialny jest dla nich najważniejszy, a niematerialne kwestie, czyli kontakt z ludźmi, samorealizacja, realizacja ambicji czy rozwój - mówi dr Małgorzata Szyszka

FOT. DOMINIKA TWOREK

tam, gdzie nie jest to konieczne.

• Według badań IPSOS na 1000 pracujących mężczyzn, przypada 500 biernych zawodowo, z kolei na taką samą liczbę kobiet przypada 1060 niepracujących.

- Z danych GUS wynika, iż kobiet biernych zawodowo jest ok. 52 proc. Zdecydowana większość z nich posiada uprawnienia emerytalne lub kontynuuje naukę (są to przedziały najmłodszych i najstarszych kobiet). Druga grupa czynników, które wpływają na dezaktywizację, to obowiązki rodzinne. Należy jednak podkreślić, że kobiety nie są aktywne zawodowo na czas wychowywania dzieci, a po tym okresie często wracają do pracy.

Mały las, krótki sen

Próbujemy w tym spektaklu pokazać, jak to, co się dzieje w naturze wpływa na nasze życie. Opowiadamy o tym, co nam się śni, w co uciekamy, gdzie próbujemy się schronić przed lasem, który płonie wokół nas
- **ROZMOWA** z Pawłem Passinim, reżyserem



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Waldemar Sulisz

• **Rozmawiamy w trakcie XVII Spotkań Teatralnych Zwierciadła. Jak poziom przedstawień?**

- Dobrze zobaczyć młodych ludzi, którzy wchodzą w teatr. Ale jest to dla mnie słodko-gorzkie doświadczenie, bo w większości ci najfajniejsi ludzie za chwilę stąd „zwieją”.

• **To dlatego otwieracie Laboratorium?**

- Tak, chcemy zobaczyć ludzi, którzy są w momencie podejmowania decyzji, czy zostać w Lublinie, czy wyjechać stąd.

• **Kiedy wystartuje szkoła?**

- We wrześniu. Laboratorium jest adresowane do dwóch grup. Pierwsza to grupa mistrzowska. Grupa pro adresowana jest do ludzi, którzy już rozpoczęli edukację teatralną i chcieliby ją poszerzyć. Czyli studentów szkół teatralnych, albo innych kierunków związanych z tym ruchem. To będzie grupa międzynarodowa, spotykająca się w trybie zjazdów, sześć dni w każdym miesiącu.

Druga grupa jest adresowana do bardzo młodych ludzi, tak naprawdę licealistów i tych, którzy przygotowują się do egzaminów w szkołach teatralnych. Ta grupa będzie pracować w trybie weekendowym, zajęcia będą odbywać się raz na dwa tygodnie. Nauka w obu grupach potrwa dwa lata.

• **Jaki będzie koszt nauki?**

- Będzie zbliżony do tego, ile takie zajęcia kosztują w Polsce.

• **Słowo o wykładowcach?**

- Tomek Rodowicz, Jarosław Fret, dyrektor Grotowskiego, Jerzy Borowski, założyciel Studium Teatralnego, Iga Rodowicz, Przemek Wasilkowski, który 5 lat spędził z Jerzym Grotowskim w Pontederze.

• **Rozmawiamy w trakcie Wielkiego Postu. Dwa pana spektakle dotyczą tej tematyki?**

- Tak, zrobiłem spektakl „Znak Jonasza”, który jest związany z Wielkim Postem. Zrobiłem go na zaproszenie festiwalu „Nowe Epifanie”, właśnie wraca na scenę. To jest opowieść o dwóch wydarzeniach, które do siebie przykładamy. Z jednej strony Jonasza, połkniętego przez wielką rybę. Przebywa w jej brzuchu mniej więcej tyle czasu, co cztery Marie czekały na zmartwychwstanie. Zastanawiamy się, jak przebiegał ich czas oczekiwania, czas bez Boga.

• **Drugi spektakl powstawał w Rzeszowie.**

- Chodzi o spektakl „Chyba nie ja”; spektakl, do którego premiery próbował nie dopuścić prezydent Rzeszowa. Spektakl powstał, jest o nim głośno, jeździ po festiwalach, gramy zawsze przy pełnej sali. Nie dość, że udało się spektakl obronić, to zyskał nowy głos. To jest spektakl, który próbuje podnosić

pytanie, jak ze złem mogą sobie radzić ludzie, którzy są częścią kościoła, którzy patrzą na to od środka i nie mogą pogodzić się z wiadomościami na temat pedofilii w kościele. Spektakl koncentruje się wokół postaci córki kardynała Degollado, założyciela Legionu Chrystusa, która jako dorosła kobieta dowiedziała się, że jej ojciec jest kardynałem. W dodatku okazało się, że jej ojciec miał drugą żonę i drugą rodzinę w Meksyku i dwójkę dzieci z tamtego małżeństwa, które także zgłaszały molestowanie. W spektaklu pojawia się także postać Judasza, spektakl toczy się wokół pytania

o miejsce zła w kościele. Pytamy, jak o jest możliwe, że w pobliżu świętości rodzi się zło, najbliższy uczeń Chrystusa okazuje się zdrajcą.

• **W związku z wydarzeniami wokół spektaklu zrezygnował pan z funkcji wiceprzewodniczącego Gminy Żydowskiej w Warszawie?**

- Tak. Prezydent Rzeszowa na samym początku, kiedy próbował zablokować powstanie spektaklu, rzucił oskarżenie, że spektakl ma treści antysemickie i on musi bronić wspólnotę żydowską w Rzeszowie przed antysemickimi

wątkami w tym spektaklu. Zadzwonił do mnie korespondent z New York Times na Europę i zapytał, jak to jest możliwe, że wiceprzewodniczący największej gminy żydowskiej w Polsce jest absurdalnie oskarżany o robienie antysemickich spektakli. W związku z tym złożyłem rezygnację, po to, żeby swobodnie prowadzić dialog z politykiem, który nam knebluje usta i po to, żeby ten spór nie był w jakikolwiek sposób łączony ze stanowiskiem wspólnoty żydowskiej. Tyle na ten temat.

• **Przejdźmy do najnowszej premiery.**

- To spektakl „Mały las, krótki sen” na podstawie „Snu Nocy Letniej” Szekspira. Dokładamy tekst „Śmierć Ofeлии” Stanisława Wyspiańskiego. Trzecią część spektaklu napisał Artur Pałyga. Wystan Hugh Auden w klasycznym eseju o Śnie Nocy Letniej pisze o związku pomiędzy tym, co się dzieje w naturze i przyrodzie, a tym, co się dzieje w ludzkich emocjach.

• **Jaki to związek?**

- Żyjemy w czasach, kiedy zmiany w przyrodzie nabierają dynamicznego i bardzo dramatycznego charakteru. Z dużym prawdopodobieństwem możemy sobie powiedzieć, że oto ostatnie pokolenie, które będzie żyło w warunkach zbliżonych do tego, co my znamy. Tak naprawdę żyjemy na kłifie, związki

wokół nas się rozpadają. Próbujemy w tym spektaklu pokazać, jak to, co się dzieje w naturze wpływa na nasze życie. Opowiadamy o tym, co nam się śni, w co uciekamy, gdzie próbujemy się schronić przed lasem, który płonie wokół nas. U Szekspira w zmniejszającym się lesie ma się odrodzić życie. Tam się ma narodzić nowe, prawdziwe, czyste. W naszym przypadku ten las się niemożliwie kurczy. Kiedy płoną lasy w Amazonii czy Australii, to jest tak, jakby ktoś nam wycinał kawałek płuca, a z drugiej strony kawałek duszy. Z każdym kolejnym, wyciętym drzewem część z nas jest poddawana tej operacji. Operacji wycięcia kawałka siebie.

• **Na razie mówimy o tym metaforycznie?**

- Za chwilę ta metafora będzie bardzo dosłowna, bo to jest powietrze, którym oddychamy. Spektakl „Mały las, krótki sen” jest spektaklem dyplomowym Wydziału Teatru Tańca krakowskiej Akademii Sztuk Teatralnych z siedzibą w Bytomiu. To jest ich dyplom z dramatu, z całą pewnością będzie w tym spektaklu bardzo dużo ruchu, bo ciało jest fantastycznym medium.

• **Kiedy premiera?**

- 14 marca o godzinie 19 w Centrum Kultury. Gramy także 15 marca, następnie ruszamy do Bytomia, a następnie w Polskę.

MAŁY LAS, KRÓTKI SEN

Jeden z najbardziej lubianych utworów Williama Shakespeare’a, niezwykle barwna, hipnotyczna opowieść o pułapkach miłości, a równocześnie gorzka satyra na patriarchalną kulturę, w której starzy nie rozumieją młodych, mężczyźni kobiet, a rządzący poddanych. Ludzie utkwili w swoich niespełnionych pragnieniach i już tylko elfy słyszą wołanie cierpiącej Natury. A uratować może ich tylko... teatr?

• Reżyseria: Paweł Passini • asystent reżysera: Aleksandra Konarska • tekst: Stanisław Wyspiański, William Shakespeare (tłumaczenie: Stanisław Barańczak), Artur Pałyga • reżyseria światła: Damian Bakalarz • projekcje: Aleksandra Konarska • muzyka: Paweł Passini • scenografia i kostiumy: Magdalena Mucha • obsada: Małgorzata Kowalczyk, Magdalena Malik, Maria Pasek, Karolina Rentlejš, Paulina Sajda, Kacper Szklarski, Łukasz Szleszyński, Agnieszka Tańska, Anna Turczyńska, Sebastian Wylot.

Bilety: 20/30 zł. Kasa czynna od poniedziałku do piątku, w godzinach 10-19 oraz na godzinę przed każdym wydarzeniem biletowanym. Tel.: 81 466 61 40, e-mail: kasa@ck.lublin.pl

Warto pokazywać takich ludzi

KINO Za tydzień na ekrany kin wejdzie kręcony m.in. w Lublinie film „Zieja”. To opowieść o niezwykłym księdzu, który kochał bliźnich bez względu na to, kim są i jakie zło wyrządzają



Andrzej Seweryn jako ks. Jan Zieja i Zbigniew Zamachowski jako major Adam Grosicki w filmie „Zieja”

FOT. LUBELSKI FUNDUSZ FILMOWY

To pomysł tak stary jak kino: wybrać znaną - a przynajmniej niebanalną - postać i nakręcić o niej film. Tu bohaterem opowieści jest ks. Jan Zieja, duchowny o życiorysie tak bogatym, że można nim obdzielić kilka osób. Nie jest to jednak ani dokument, ani biografia, tylko opowieść o ludzkich postawach.

Bohater

Księdza poznajemy w latach 70., jako działacza Komitetu Obrony Robotników, opozycyjnej organizacji wspierającej osoby represjonowane przez aparat władzy

PRL. Działalność KOR nie podoba się władzy, której służby chcą ustalić, skąd organizacja ma pieniądze na pomoc potrzebującym. 80-letni już duchowny (w tej roli Andrzej Seweryn) trafia na „rozmowę” do bezpieki, gdzie mjr Adam Grosicki (Zbigniew Zamachowski) próbuje nakłonić go do wydania działaczy. Rozmowa toczy się nad teczką z informacjami o przeszłości księdza, co jest filmową okazją do retrospekcji sięgających aż po młodość ks. Zieja (w tej roli Mateusz Więclawek), przypadającą na trudne czasy wojennej zawieruchy i zakrętów historii.

Idealista

Tak poznajemy idealistę, któremu życiową drogę wyznaczała miłość do Boga i bliźniego. Ks. Zieja trzymał się tego kompasu. Bliźniego widział w każdym: od odtrącanej przez Kościół samobójczyni, której wyprowadził z domu, przez majora bezpieki próbującego wrócić do dla własnej kariery, aż po żołnierza, który przed chwilą próbował odebrać mu życie. Gdy śmiejące na osłep kule pręży ludzi i ołtarze, on bez wahania spowiadał niemieckich żołnierzy - bo nie spowiadał przecież wrogów, tylko bliźnich - bez względu na to,

co mówią współtowarzysze walki. Nawet na polu bitwy, gdzie był kapłanem, konsekwentnie powtarzał: nie zabijaj nigdy, nikogo. Gasił nienawiść, nawet do wrogów, i powtarzał, że „Bóg jest ojcem i naszym, i naszych nieprzyjaciół”. Tę miłość do człowieka stawiał nawet ponad posłuszeństwem dla kościelnych hierarchów.

- Liczę na to, że może ten film przyczyni się do rozmowy, do dyskusji o polskim Kościele - mówi reżyser Robert Gliński. - Liczę, że taka nauka będzie z tego filmu wypływać, że trzeba szanować nawet kogoś, kto ma inne poglądy. Szanować

kogoś, kto jest inny, wybaczać mu jego przewinienia i być jednocześnie otwartym na wszystko, co się dzieje wokół.

Seans

Kryształowa wręcz postać nie jest jednak nudna. - Ks. Zieja w filmie przeżywa jednak różne konflikty i to nie tylko z władzą komunistyczną tamtego czasu - mówi Andrzej Seweryn.

- Warto robić takie filmy, warto pokazywać takich ludzi - dodaje Zbigniew Zamachowski.

Jak wiele osób uzna, że warto ten film obejrzeć? Nie zanoszą się raczej na kasowy

przebój i kolejek w kinach raczej trudno oczekiwać. Bo chociaż postać ks. Zieja jest wyjątkowa, szlachetna i godna pokazywania, to jednak mało znana ogółowi. A duża popularność też nie gwarantuje frekwencyjnego sukcesu, co pokazuje grany od trzech tygodni „Zenek” o znanym gwiazdorze disco-polo, który nie przyciągnął przecież do kin spodziewanych tłumów.

Seans „Zieja” z powodzeniem mógłby zastąpić niejedną szkolną katechezę.

W ciemnej kinowej sali doskonale widać, jak bardzo niezrozumiany byłby dzisiaj ks. Zieja i zarazem jak bardzo byłby dziś przydatny.



LUBLIN NA EKRANIE

„Zieja” to kolejny film kręcony częściowo w Lublinie. Nasze miasto wcieliło się w rolę powojennego Słupska, a nawet Rzymu. Ta ostatnia rola nie trwa długo, ale pewnie zrobi wrażenie na osobach dobrze znających lubelskie Stare Miasto. Znad jego zakamarków bardzo nieoczekiwanie wyłoni się Rzym.

Malowniczo wypadła znana raczej niewielkiemu ul. Agronomiczna (lepiej nie zwiedzać jej w trampkach ani w szpilekach) widoczna w scenie przewozu trumny. Ekipa filmowa gościła w Lublinie także w klasztorze dominikanów, Archikatedrze, Muzeum Wsi Lubelskiej, na ul. Rybnej, Archidiakonii

skiej, Jezuickiej, Ku Farze, Złotej, Dominikańskiej, Niecałej oraz Bernardyńskiej. - Tu się dobrze kręci. Czujemy się jak w Hollywood i kręcimy dużo więcej, niż nam te ulice pozwalają - mówi reżyser Robert Gliński i dodaje, że uliczka, która wcieliła się w rolę Rzymu, grała wcześniej Warszawę w innym jego

filmie, „Kamienie na szaniec”. Lublin ma już dużą wprawę w brylowaniu na ekranach. - Zapadł w pamięć 50 ekip filmowych, którym pomagaliśmy - dodaje prezydent Krzysztof Żuk. Samorząd miasta dofinansował produkcję filmu „Zieja” kwotą 300 tys. zł w ramach Lubelskiego Funduszu Filmowego.

KS. JAN ZIEJA

Urodzony w 1897 r. Jan Zieja uzyskał święcenia kapłańskie w roku 1919. W następnym roku, podczas wojny polsko-bolszewickiej zgłosił się na ochotnika do wojska jako kapłan. W trakcie II wojny światowej był m.in. kapłanem Szarych Szeregów i Armii

Krajowej, organizował też Żydom fałszywe metryki chrztu. Po wojnie działał w Słupsku, organizując m.in. pomoc samotnym matkom. Po powrocie do Warszawy współtworzył Komitet Obrony Robotników, którego był skarbnikiem. Zmarł w roku 1991.

15 lat i 3 miliony turystów

W tym roku mija 15 lat od debiutu stworzonego w Lublinie portalu Nocowanie.pl. Dzisiaj co miesiąc na Nocowanie.pl zagląda 3 miliony turystów szukających noclegów przed planowaną podróżą, a z usług portalu korzysta 12 tysięcy klientów



FOT. NOCOWANIE.PL

Historia portalu rozpoczęła się w 2003 roku. Kamil Ruciński, student Politechniki Lubelskiej na potrzeby swojej pracy dyplomowej stworzył serwis internetowy swojego rodzinnego miasta, Kazimierza Dolnego. Strona zawierała aktualne informacje oraz oferty noclegowe. Pomysł okazał się trafiony, a strona zaczęła przynosić pierwsze zyski.

Życiowa decyzja

Po studiach Ruciński wyjechał do pracy do warszawskiej korporacji, ale jednocześnie po godzinach prowadził serwis. - Pomysł na portal nocowanie.pl zrodził się w 2005 roku i był kontynuacją pierwszego projektu, z tym że na większą skalę. Nocowanie.pl umożliwia zarezerwowanie noclegów w całym kraju - opowiada **KAMIL RUCIŃSKI**, założyciel nocowanie.pl. - Całą pracę wykonywałem wtedy sam, z redakcyjną pomocą żony. Pierwsze skrypty strony pisałem samodzielnie, w międzyczasie rysowałem projekt graficzny, robiłem zdjęcia i składałem newsy i oferty reklamowe dla potencjalnych klientów.

Po kilku latach przyszedł czas na decyzje zmieniające życie: do tej pory zatrudnieni w stołecznych korporacjach Rucińscy złożyli wypowiedzenia, wrócili do Lublina i na poważnie zajęli się rozwojem portalu. Wynajęli pierwsze biuro i zatrudnili współpracowników: osoby, które wpisywały kwatery do systemu, zbierały informacje i zdjęcia, weryfikowały ogłoszenia, sprzedawały reklamy, ale także obudowały serwis tekstami.

50 000 000 odsłon

Trzy lata po powstaniu firma odświeżyła szatę graficzną. W 2010 roku stworzyła bezpłatne strony www i już kilka miesięcy później nocowanie.pl odnotowało swój pierwszy milion unikalnych użyt-

kowników w miesiącu. - Dziś możemy się pochwalić ponad 3 milionami turystów miesięcznie, około 60 tysiącami zapytań o nocleg dziennie oraz ponad 50 milionami odsłon serwisu miesięcznie - wylicza Kamil Ruciński.

Firma chwali się stałym wzrostem rok do roku. Ale rynkiem rządzi sezonowość. Polacy o zarezerwowaniu noclegów zaczynają myśleć niemal w ostatniej chwili przed wyjazdem. Stąd największy ruch w sieci w wakacje i na początku ferii zimowych. Coraz większą popularnością cieszą się też wyjazdy weekendowe. - Bo częścią portalu jest także redakcja, która przygotowuje teksty o polecanych do odwiedzenia miastach czy weekendowych atrakcjach. Publikujemy je na naszej stronie, ale także rozsyłamy zainteresowanym klientom w formie newslettera - wyjaśnia Ruciński. - Z myślą o turystach planujących wyjazd, portal zamieszcza także artykuły, informacje o imprezach oraz atrakcjach w miejscowości, którą odwiedzają. Wszystkie najważniejsze wiadomości potrzebne do zaplanowania urlopu są więc w jednym miejscu.

Czterostopniowa weryfikacja

Tym, co decyduje o sukcesie firmy, jest jednak wiarygodność. Stąd oprócz ponad 70-osobowego zespołu, który pracuje w lubelskiej centrali firmy, w terenie działa wielu przedstawicieli. To dzięki ich pracy udaje się uniknąć publikowania nierzetelnych ofert noclegów, nieaktualnych zdjęć pokoi, czy nawet ogłaszania oferty pensjonatów, które zakończyły już działalność. Nocowanie.pl prowadzi czterostopniową weryfikację ofert.

- Najpierw docieramy do firmy, która chce się zareklamować. Dysponujemy już renomą, która sprawia, że zwykle to hotelarze szukają z nami kontaktu - przyznaje Kamil

Ruciński. - Nasz przedstawiciel odwiedza obiekty i robi zdjęcia autentycznych warunków pobytowych. To dwa pierwsze stopnie weryfikacji. Kolejne to czas, od którego obiekt korzysta z serwisu, oraz promocja obiektów otwartych na opinie turystów, a zatem takich, które konstruktywnie wykorzystują spostrzeżenia klientów i pozostają z nimi w stałej interakcji. Nocowanie.pl nie tylko oferuje miejsca noclegowe, ale skupia społeczność właścicieli i turystów, łącząc ich wzajemnie.

Turystyczne wybory

Hotele, pensjonaty, czy gospodarstwa agroturystyczne, które przejdą przez czterostopniową weryfikację, otrzymują certyfikat „Sprawdzony obiekt” i są chętniej niż inne wybierane przez klientów.

- Chociaż każde wynajęcie jest kwestią indywidualnych wyborów. Dla niektórych klientów ważna jest kwestia położenia, dla innych ceny, czy standard - wylicza Kamil Ruciński. - Rodziny z dziećmi szukają miejsc z dodatkowymi atrakcjami dla swoich podopiecznych, a dla miłośników zwierząt ważne jest, czy mogą ze sobą zabrać psa i kota. Naszym zadaniem jest takie podpowiadanie im, żeby znaleźli to, czego szukają.

W 2016 roku większościowy pakiet kupiła Grupa Wirtualna Polska. - To była bardzo dobra decyzja. Obie firmy odnoszą z tego tytułu ogromne korzyści, jak na przykład wymiana know how. Od tego czasu powiększyliśmy również znacznie zespół, nowe osoby dołączyły do działu marketingu i IT. Dla pracowników współpraca z tak znaczącym podmiotem jak WP jest dodatkową korzyścią. W tym roku postawiliśmy także na reklamę w radiu i telewizji, korzystając z know-how grupy - dodaje Kamil Ruciński.

(ASK)

Uśmiech C

Z okazji Dnia Kobiet zorganizowaliśmy „uśmiechnięte” zdjęcia

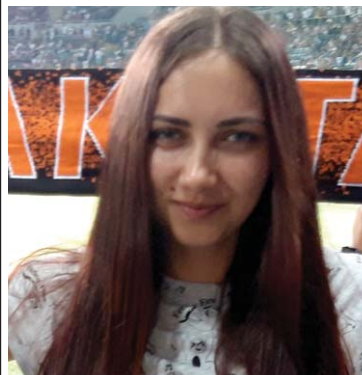
Czytelniczka, która zdobędzie największą liczbę głosów wygra jednodniowy pobyt wraz z koleją dla dwóch osób w Spichlerzu Kobiałki, położonym w malowniczym Kazimierzu Dolnym. Obiekcie zbudowanym w XVII wieku, z białej opoki, malowniczo wpisany w krajobraz bulwaru nad Wisłą, jest on wymarzonym miejscem wypoczynku oraz zestawy biżuterii. Zdobywczyni

drugiego miejsca otrzyma zestaw biżuterii.

Aby oddać swój głos należy wysłać SMS-a o treści uśmiech pod numer 72480 (np. uśmiech 00) lub przez system dostępny przy plebiscycie na stronie dziennikwschodni.pl.

Głosowanie trwa do 08 marca, do godziny 12:00

*koszt jednego SMSa to 2,46 z VAT

**Yelyzaveta Shpyrka**

SMS o treści: uśmiech 06

**Ewelina Guzdek**

SMS o treści: uśmiech 07

**Magdalena Giza**

SMS o treści: uśmiech 13

**Jolanta Jezierska**

SMS o treści: uśmiech 14

**Małgorzata Koziół**

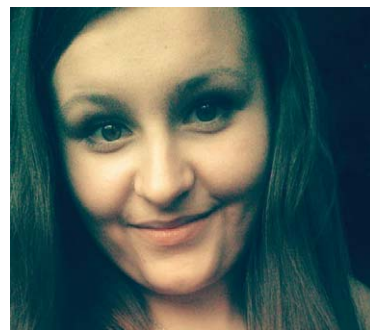
SMS o treści: uśmiech 20

**Katarzyna Czapla**

SMS o treści: uśmiech 21

**Żaneta Bartczak**

SMS o treści: uśmiech 27

**Magdalena Wójcik**

SMS o treści: uśmiech 28

Czytelniczki na Dzień Kobiet

Wzięliśmy dla naszych Czytelniczek konkurs. Aby wziąć w nim udział należało wysłać do nas swoje zdjęcie. Spośród zgłoszonych głosami Czytelników wybierzemy najładniejszy uśmiech



Kamila Wilczyńska

SMS o treści: uśmiech 01



Monika Jankowska

SMS o treści: uśmiech 02



Sylwia Łukowiec

SMS o treści: uśmiech 03



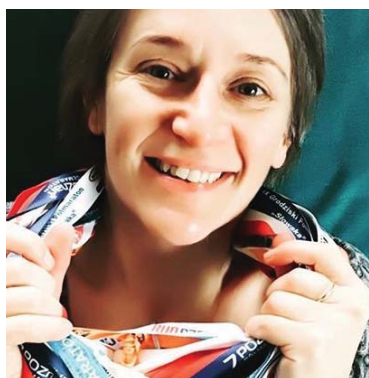
Diana Sierhej

SMS o treści: uśmiech 04



Justyna Książek

SMS o treści: uśmiech 05



Iwona Stefańska

SMS o treści: uśmiech 08



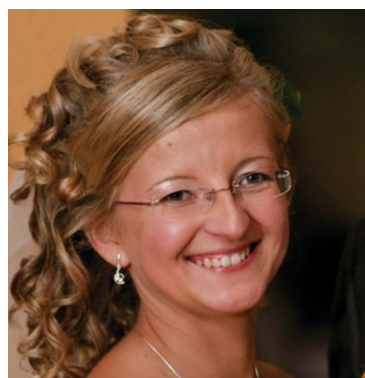
Marta Siedlaczek

SMS o treści: uśmiech 09



Aleksandra Mądzik

SMS o treści: uśmiech 10



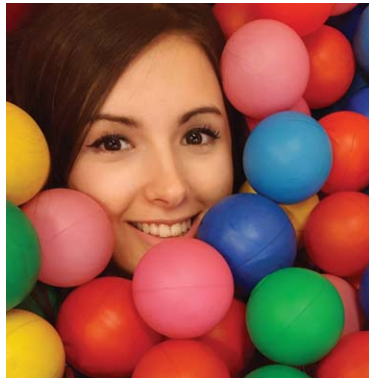
Barbara Maczuga

SMS o treści: uśmiech 11



Małgorzata Kawiak

SMS o treści: uśmiech 12



Edyta Grela

SMS o treści: uśmiech 15



Małgorzata Chabros

SMS o treści: uśmiech 16



Anna Strzepek

SMS o treści: uśmiech 17



Dominika Lipska

SMS o treści: uśmiech 18



Marta Tobólska

SMS o treści: uśmiech 19



**Magdalena Kołodziej
Buczak**

SMS o treści: uśmiech 22



Beata Pietrzak-Iczuk

SMS o treści: uśmiech 23



Aleksandra Telenda

SMS o treści: uśmiech 24



Sylwia Ryzner

SMS o treści: uśmiech 25



Sylwia Łuszczewska

SMS o treści: uśmiech 26



Kinga Wojdan

SMS o treści: uśmiech 29



Kamila Łabutka

SMS o treści: uśmiech 30

PARTNERZY

**KLEJNOT DLA EWY
14-15.III**





TEATRY:
TEATR IM. J. OSTERWY (ul. Narutowicza 17): PIĄTEK: Tramwaj zwany pożądaniem – 19.00 SOBOTA NIEDZIELA: Antygona w Nowym Jorku – 17.00
TEATR IM. H.CH. ANDERSENA (plac Teatralny 1): PIĄTEK: Proszę Słonia – 09.30, 11.00 SOBOTA: Proszę Słonia – 16.00 NIEDZIELA: Proszę Słonia – 12.00
TEATR MUZYCZNY (ul. Skłodowskiej-Curie 5): PIĄTEK: Koncert: Grzegorz Wilk – 19.00 SOBOTA: Hallo Szpicbródka – 18.00 NIEDZIELA: Hallo Szpicbródka – 17.00
TEATR STARY (ul. Jezuicka 18): SOBOTA: Lunapark. Piosenki Grzegorza Ciechowskiego – 17.00, 20.00 NIEDZIELA: Mała muzyka – 16.00, 17.30
TEATR CENTRUM KULTURY (ul. Peowiaków 12): PIĄTEK: Związek otwarty – 20.00 NIEDZIELA: Ony – 15.00; Pchła Sza – 16.00
FILHARMONIA LUBELSKA (ul. Skłodowskiej-Curie 5): NIEDZIELA: Koncert: Najślynniejsze arie operowe i pieśń neapolitańskie – 17.00



KINA:
CINEMA CITY PLAZA LUBLIN (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: 365 dni – 19.30; Bad Boy – 14.50, 21.10; Brahms: The Boy 2 – 22.00; Doktor Dolittle dubbing – 10.10; Dżentelmeni – 17.10, 21.15; Emma – 12.00, 18.30; Naprzód 2D – 10.00, 12.15, 14.30, 15.30, 16.45, 17.45, 19.00; Naprzód 3D – 11.00, 13.15; Niewidzialny człowiek – 15.20, 18.00, 20.40; Parasite – 20.20; Sala samobójców. Hejter – 10.20, 13.10, 14.40, 16.00, 17.30, 18.50, 21.40; Sonic. Szybki jak błyskawica – 10.00, 13.00, 15.10, 17.20; Swingersi – 16.30, 19.40, 21.40; Śnieżka i Fantastyczna Siódemka – 10.00; W labiryncie – 12.40; Zenek – 12.20; Zew krwi dubbing – 10.00, 13.00 SOBOTA: 365 dni – 19.30; Bad Boy – 14.50, 21.10; Brahms: The Boy 2 – 22.00; Doktor Dolittle dubbing – 10.10; Dżentelmeni – 17.10, 21.15; Emma – 12.00, 18.30; Gang zwierzaków – 10.30; Naprzód 2D – 10.00, 12.15, 14.30, 15.30, 16.45, 17.45, 19.00; Naprzód 3D – 11.00, 13.15; Niewidzialny człowiek – 15.20, 18.00, 20.40; Parasite – 20.20; Sala samobójców. Hejter – 10.20, 13.10, 14.40, 16.00, 17.30, 18.50, 21.40; Sonic. Szybki jak błyskawica – 10.50, 13.00, 15.10, 17.20; Swingersi – 16.30, 19.40, 21.40; Śnieżka i Fantastyczna Siódemka – 10.00; W labiryncie – 12.40; Zenek – 12.20; Zew krwi dubbing – 10.00, 13.00 NIEDZIELA: 365 dni – 21.05; Bad Boy – 14.50; Brahms: The Boy 2 – 22.00; Doktor Dolittle dubbing – 10.10; Dżentelmeni – 17.10, 21.15; Emma – 12.00, 18.30; Gang zwierzaków – 10.30; Naprzód 2D – 10.00, 12.15, 14.30, 15.30, 16.45, 17.45, 19.00; Naprzód 3D – 11.00, 13.15; Niewidzialny człowiek – 15.20, 18.00, 20.40; Parasite – 20.20; Sala samobójców. Hejter – 10.20, 13.10, 14.40, 16.00, 17.30, 18.50, 21.40; Sonic. Szybki jak błyskawica – 10.50, 13.00, 15.10, 17.20; Swingersi – 16.30, 19.40, 21.40; Śnieżka i Fantastyczna Siódemka – 10.00; W labiryncie – 12.40; Zenek – 12.20; Zew krwi dubbing – 10.00, 13.00
CINEMA CITY FELICITY LUBLIN (al. Wincentego Witosa 32): PIĄTEK: 365 dni – 15.00, 21.10; Bad Boy – 20.10, 22.30;

Brahms: The Boy 2 – 20.40; Cóż za piękny dzień – 17.40, 20.00, 20.20; Doktor Dolittle – 12.30; Dżentelmeni – 15.10; Emma – 14.40, 17.30; Gang zwierzaków – 13.10; Naprzód 2D – 09.00, 10.15, 11.15, 13.30, 15.45, 16.30, 18.00, 19.45; Naprzód 3D – 12.00, 14.15; Naprzód 4DX – 10.30, 12.45, 15.00, 17.15, 19.30; Niewidzialny człowiek – 16.20, 19.00, 21.40; Ptaki nocy (I fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn) 2D 4DX – 21.45; Sala samobójców. Hejter – 12.30, 15.20, 16.40, 18.10, 19.30, 21.00, 22.20; Sonic. Szybki jak błyskawica 2D – 10.50, 11.45, 12.15, 14.00, 18.30; Swingersi – 14.45, 20.15, 22.15; Śnieżka i Fantastyczna Siódemka – 10.00, 11.30; Tajni i fajni – 10.15; Zew krwi dubbing – 09.00, 16.10 SOBOTA: 365 dni – 15.00, 21.10; Bad Boy – 20.10, 22.30; Brahms: The Boy 2 – 20.40; Cóż za piękny dzień – 17.40, 20.00, 20.20; Doktor Dolittle – 12.30; Dżentelmeni – 15.10; Emma – 13.40, 17.30; Gang zwierzaków – 13.10; Naprzód 2D – 10.15, 11.15, 13.30, 15.45, 16.30, 18.00, 18.45; Naprzód 3D – 12.00, 14.15; Naprzód 4DX – 10.30, 12.45, 15.00, 17.15, 19.30; Niewidzialny człowiek – 16.20, 19.00, 21.40; Ptaki nocy (I fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn) 2D 4DX – 21.45; Sala samobójców. Hejter – 12.30, 15.20, 16.40, 18.10, 19.30, 21.00, 22.20; Sonic. Szybki jak błyskawica 2D – 10.50, 11.45, 14.00, 18.30; Swingersi – 14.45, 20.15, 22.15; Śnieżka i Fantastyczna Siódemka – 10.00, 11.30; Tajni i fajni – 10.15; Zew krwi dubbing – 10.00, 12.15 NIEDZIELA: 365 dni – 15.00, 21.10; Bad Boy – 20.10, 22.30; Brahms: The Boy 2 – 20.40; Cóż za piękny dzień – 17.40, 20.00, 20.20; Doktor Dolittle – 12.30; Dżentelmeni – 15.10; Emma – 13.40, 17.30; Gang zwierzaków – 13.10; Naprzód 2D – 10.15, 11.15, 13.30, 15.45, 16.30, 18.00, 18.45; Naprzód 3D – 12.00, 14.15; Naprzód 4DX – 10.30, 12.45, 15.00, 17.15, 19.30; Niewidzialny człowiek – 16.20, 19.00, 21.40; Pojedynek na głosy – 21.00; Ptaki nocy (I fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn) 2D 4DX – 21.45; Sala samobójców. Hejter – 12.30, 15.20, 16.40, 18.10, 19.30, 21.00, 22.20; Sonic. Szybki jak błyskawica 2D – 10.50, 11.45, 14.00, 16.15, 18.30; Swingersi – 14.45, 20.15, 22.15; Śnieżka i Fantastyczna Siódemka – 10.00, 11.30; Tajni i fajni – 10.15; Zew krwi dubbing – 10.00, 12.15

MULTIKINO GALERIA OLIMP (Al. Spółdzielczości Pracy 36): PIĄTEK: 365 dni – 16.00, 20.00; Bad Boy – 15.50, 18.20, 20.45; Brahms: The Boy 2 – 12.35, 20.55; Doktor Dolittle – 11.40; Dżentelmeni – 10.25; Gang zwierzaków – 10.25, 13.10; Naprzód – 10.00, 11.45, 14.10, 15.30, 16.35, 19.00; Niewidzialny człowiek – 14.40, 17.50, 20.30; Parasite – 14.40; Sala samobójców. Hejter – 11.30, 14.20, 17.10, 18.45, 20.10; Sonic. Szybki jak błyskawica – 10.10, 11.30, 12.25, 13.50, 16.10, 18.30; Swingersi – 14.00, 17.20, 19.30, 21.30; Zenek – 17.20, 21.40; Zew krwi – 10.00, 13.30 SOBOTA: 365 dni – 16.00, 20.00; Bad Boy – 15.50, 18.20, 20.45; Brahms: The Boy 2 – 12.35, 20.55; Doktor Dolittle – 11.40; Dżentelmeni – 10.25; Naprzód – 10.45, 11.45, 13.10, 14.10, 15.30, 16.35, 19.00; Niewidzialny człowiek – 14.40, 17.50, 20.30; Parasite – 14.40; Poranki: Psi patrol – 10.00; Sala samobójców. Hejter – 11.20, 14.15, 17.10, 18.45, 20.10; Sonic. Szybki jak błyskawica – 10.10, 11.30, 12.25, 13.50, 16.10, 18.30; Swingersi – 14.00, 17.20, 19.30, 21.30; Zenek – 21.25; Zew krwi – 11.00, 13.30 NIEDZIELA: 365 dni – 16.00, 18.45, 20.00; Bad Boy – 15.50, 18.20, 20.45; Brahms: The Boy 2 – 12.35, 20.55; Doktor

Dolittle – 11.00; Dżentelmeni – 17.30, 21.15; Gang zwierzaków – 10.25; Naprzód – 10.45, 11.45, 13.10, 14.10, 15.30, 16.35, 19.00; Niewidzialny człowiek – 13.20, 17.50, 20.30; Parasite – 14.40; Poranki: Psi patrol – 10.00; Sala samobójców. Hejter – 11.20, 14.15, 17.10, 20.10; Sonic. Szybki jak błyskawica – 10.10, 11.30, 12.25, 13.50, 16.10, 18.30; Swingersi – 15.00, 17.20, 19.30, 21.30; Zenek – 21.25; Zew krwi – 11.00, 13.30
KINO BAJKA (ul. Radziszewskiego 8): PIĄTEK: Szybcy i śnieżni – 08.45; Sala samobójców. Hejter – 11.00, 13.15, 19.30; Doktor Dolittle – 13.15; Najświętsze Serce – 15.30, 17.30 SOBOTA: Sala samobójców. Hejter – 10.00, 19.30; Najświętsze Serce – 15.30, 17.30 NIEDZIELA: Sala samobójców. Hejter – 15.00; Najświętsze Serce – 13.00, 20.30; Narodziny gwiazdy – 17.45
CENTRUM KULTURY LUBLIN (ul. Peowiaków 12): PIĄTEK: Free Solo – 17.00; Nędznicy – 19.00 SOBOTA: Nędznicy – 18.00; Krag życia – 21.15 NIEDZIELA: Nędznicy – 18.00; Rytuały: Inicjacja – 21.15
CENTRUM SPOTKANIA KULTUR (plac Teatralny 1): PIĄTEK: Ida – 19.00 NIEDZIELA: Prawda – 19.00
CHATKA ŻAKA (ul. Radziszewskiego 16): SOBOTA: Nie ma nas w domu – 19.30
DDK CZECHOŚĆ (ul. Kiepury 5a): PIĄTEK: Aktorka – 16.30; SOBOTA: Parasite – 15.30; Kłamstewka – 17.30
PUŁAWY-SYBILLA (Al. Partyzantów 6): PIĄTEK: Najświętsze Serce – 12.45; Sala Samobójców. Hejter – 16.15, 20.30; Swingersi – 18.45; Szybcy i śnieżni – 14.30 SOBOTA NIEDZIELA: Najświętsze Serce – 12.15; Sala Samobójców. Hejter – 16.15, 20.30; Swingersi – 18.45; Szybcy i śnieżni – 10.30; Zenek – 14.00
BIAŁA PODLASKA – MERKURY (ul. Brzeska 43): PIĄTEK: Najświętsze Serce – 14.15; Sala samobójców. Hejter – 17.45, 20.15; Swingersi – 16.00 SOBOTA: Najświętsze Serce – 14.15; Sala samobójców. Hejter – 16.00, 20.15; Swingersi – 18.30; Zenek – 12.00 NIEDZIELA: Kraina lodu 2 – 10.00; Najświętsze Serce – 14.15; Sala samobójców. Hejter – 16.00, 20.15; Swingersi – 18.30; Zenek – 12.00
ŚWIDNIK – LOT (Al. Lotników Polskich 24): PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: Zew krwi – 13.30; Naprzód 2D – 15.30; Naprzód 3D – 17.45; Sala samobójców. Hejter – 20.00
ZAMOŚĆ – STYLOWY (ul. Odrodzenia 9): PIĄTEK: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Gang zwierzaków – 09.15; Najświętsze Serce – 18.00; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 12.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 13.15, 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 13.15, 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.15, 19.00; Sala samobójców. Hejter – 15.00, 17.45, 20.30; Sonic. Szybki jak błyskawica – 12.30, 14.45, 17.00; Swingersi – 16.00, 19.15, 20.15, 21.15 NIEDZIELA: Brahms: The Boy 2 – 20.00; Co przyniesie jutro – 18.15, 20.15; Najświętsze Serce – 12.15, 16.15; Naprzód 2D – 12.30, 13.15, 18.00; Naprzód 3D – 15.30; Parasite – 16.1

Julia Marcell



MUZYKA W sobotę, 7 marca, o godzinie 20 na scenie Klubu30 (ul. Jasna 7) wystąpi wokalistka Julia Marcell. To polska piosenkarka, autorka tekstów i kompozytorka. Marcell ma na swoim koncie kilka ciepło przyjętych i nagradzanych albumów. Obecnie rozpoczęła promocję najnowszo krążka - „Skull Echo”. - Na

platę składa się jedenaście utworów, które przynoszą muzyczną zmianę: elektroniczne instrumentarium o szerokim brzmieniu, duże melodie i futurystyczna produkcja, w tekstach zaś kosmos, absolut i potrzeba bliskości - opowiadają organizatorzy koncertu.

Bilety na koncert kosztują od 45 zł zł. **DAD**

WOMANiTY

MUZYKA W sobotę, 7 marca, o 19 w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego (ul. Akademicka 15) wystąpi Anna Michałowska z koncertem „WOMANiTY”.

Anna Michałowska jest absolwentką Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej AM w Katowicach oraz Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie. Występowała m.in. na scenie Teatru Starego i brała udział w takich projektach jak Zadzuszki Jazzowe czy Jazz na Rynku.

Koncert „WOMANiTY” to podróż o pełnym wa-

chlarzu emocji, przeżyć i doświadczeń, ukazująca podejście artystki do otaczającego ją świata. Będzie nastrojowo i soulowo. W koncercie usłyszymy m.in. piosenki z autorskiej płyty Michałowskiej w nowych aranżacjach, ale też covery utworów Dianne Reeves czy Lizz Wright.

Artystka wystąpi z towarzyszeniem Michała Iwanka (instrumenty klawiszowe) i Macieja Dziecica (perkusja).

Bilety w cenie 35 i 40 złotych dostępne m.in. na platformach panbilet.pl i kupbilecik.pl. **DAD**

Tymański w hołdzie Ciechowskiemu



MUZYKA W piątek, 6 marca, o godz. 20 w klubie Dom Kultury (Krakowskie Przedmieście 19) rozpocznie się koncert Tymona Tymańskiego w hołdzie Grzegorzowi Ciechowskiemu.

Podczas koncertu Tymon Tymański wykona nie tylko utwory Grzegorza Ciechowskiego, ale także legendarnej

formacji Republika oraz materiał autorski, inspirowany twórczością tczewskiego artysty.

- Ten koncert to sentymentalna podróż do źródeł dawnej, młodzieżowej fascynacji - przekonują organizatorzy.

Bilety na wydarzenie kosztują 30 złotych. **DAD**



12 Tenors

WYDARZENIE Śpiewają, tańczą i wzruszają - koncert grupy 12 Tenors w Lublinie już 20 kwietnia.

Dwanaście wyjątkowych głosów już od dwunastu lat rozgrzewa dusze, raduje ucho i cieszy oko widowiskiem oraz unikalnym wykonaniem największych przebojów muzyki operowej, ale przede wszystkim muzyki pop i rock.

Na koncercie usłyszymy nie tylko arie operowe, ale

również aranżacje takich utworów jak „Kalinka”, „Volare”, „Time To Say Goodbye”, czy „We Will Rock You”. Wokaliści wykonują też przeboje Beatlesów, Leonarda Cohena, Bryana Adamsa, Eltona Johna czy Robbie Williamsa.

Dzięki połączeniu klasyki i współczesności tenorzy nie tylko „oswajają” słuchaczom muzykę klasyczną, ale też

ocieplają wizerunek tenora. - Myślę, że taki jest rezultat. A nasz cel to przede wszystkim radość ze śpiewania. Im bardziej my bawimy się na scenie, tym lepiej bawi się publiczność i odwrotnie.

I tak wzajemnie zarażamy się na każdym koncercie, niezależnie od tego czy śpiewamy Pucciniego, czy Jacksona. Za każdym razem po koncercie scho-

dzimy ze sceny zmęczeni, ale też z olbrzymim ładunkiem pozytywnej energii - zapewnia Alexander Herzog.

W Lublinie grupa wystąpi w poniedziałek, 20 kwietnia, o 19 w Hali Sportowo-Widowskiej Globus. Bilety w cenie 89-159 złotych dostępne na kupbilecik.pl, abilet.pl, ebilet.pl i sieci sklepów Media Markt.

Karnawał Teatralny



NA SCENIE Karnawał Teatralny w Centrum Kultury (ul. Peowiaków 12). W najbliższy weekend będzie można zobaczyć komedię „Związek otwarty”, przedstawienie dla dzieci przedstawienie „Pchła Sza” i spektakl „Ony”.

W piątek, 6 marca o 20 w Piwnicach CK Teatr A+A zaprezentuje komedię „**ZWIĄZEK OTWARTY**”. To historia relacji damsko-męskich w długotrwałym związku. Bilety: 10/20 zł.

Dwa kolejne spektakle w niedzielę. O 15 będzie

można zobaczyć zwycięski spektakl 21. Ogólnopolskiego Konkursu na Wystawienie Sztuki Współczesnej na podstawie sztuki Marty Gusińskiej „Ony”, w reżyserii Daniela Adamczyka. Wstęp: 15/20 zł.

„Pchła Sza” to z kolei wariacja na temat bajki Brzechwy. Spektakl w zamyśle reżyserki, Lizy Szczęśliwej, zakłada dwie równoległe ścieżki narracyjne i tym samym dwie próby metaforycznego ujęcia Pchły. Przedstawienie odbędzie się 8 marca o godz. 16. Wstęp 15 zł. **DAD**

Globtroterski „Dookoła Świata”



czy aktor filmowy Mateusz Damięcki, który regularnie występuje w produkcjach dokumentalnych poświęconych ochronie zagrożonych gatunków fauny i flory.

Pierwszym gościem imprezy będzie Przemysław Kossakowski, autor programów stacji TTV „Kossakow-

ski. Szósty zmysł” oraz „Wtajemniczenie”. W piątek o 19 opowie o swojej wyprawie do Indii.

Kolejne spotkania w sobotę i niedzielę. Organizatorzy przekonują, że razem z zaproszonymi gośćmi odwiedzając festiwal będą mieli okazję odkryć uroki pięciu kontynen-

tów oraz największej wyspy świata: Grenlandii. Tematyka spotkań będzie zresztą bardzo różnorodna: od opowieści o górskich wyprawach, przez odkrywanie dalekich zakątków świata, aż do podróży samolotami. O tych ostatnich opowie w sobotę o 12 lubelska stewardessa Anna Barańska.

Festiwal to także część warsztatowa. - Dwie grupy skorzystają z wiedzy naszych gości: uczestnicy poznają triki na bezpieczną i przyjemną wyprawę z czworonożnym przyjacielem oraz skuteczne metody łączenia podróżowania z obecnością w mediach społecznościowych - opowia-

dają organizatorzy wydarzenia.

Na otwarcie festiwalu - o 17 - wyświetlony zostanie nagrodzony Oscarem film „Free Solo” prezentujący historię Alexa Honnolda; pierwszego człowieka na świecie, który podjął próbę samotnej wspinaczki, bez

żadnych zabezpieczeń na ścianie El Capitan w Parku Narodowym Yosemite.

Wstęp na część wydarzeń jest wolny. Niektóre z nich, m.in. warsztaty oraz wybrane spotkania i projekcje, będą bileutowane (10/12 zł). Karnety: 130 zł.

DAD

Planety będą na tyle przychylnie, że pomogą ci załatwić różnych spraw. Dodadzą ci także energii i sprawią, że w pracy nie będzie dla ciebie trudnych zadań. Ważne sprawy nieco zwolnią, albo się wyjaśnią i dzięki temu uda ci się więcej czasu wygospodarować dla bliskiej osoby, na której bardzo ci zależy.

Również Byki
w najbliższych dniach
będą pełne energii i zapału.
Zaplanujecie wyjścia i rozrywki,
a znajomi lub rodzina będą ci
dotrzymywali towarzystwa.
Poczujesz, że nie jesteś sam, bo
wokół ciebie będzie wielu
przychylnych ci ludzi.
Osiągniesz harmonię
emocjonalną i nauczysz się
czegoś, czego do tej pory się
obawiałeś.

Odłóżysz na bok większość domowych obowiązków i postanowisz się trochę rozerwać. Gdzieś się wybierzesz, coś obejrzysz... A może trochę poleniuchujesz. Dobrze zrobisz, jeśli posłuchasz rad osób, które osiągnęły sukces. Może podrzuci ci jakiś pomysł, albo zainspirują do działań, które i tobie przyniosą wiele korzyści.

Nie odkładaj istotnych spraw na później, bo właśnie teraz masz mnóstwo siły i dobrych pomysłów. W pracy będziesz się mógł wykaazać, a w domu zaimponować bliskim. Zwłaszcza, jeżeli szykuje się jakaś rodzinna uroczystość. To świetna okazja, by błysnąć nowymi pomysłami w kuchni i oczarować gości.

Dzięki rozmowom i spotkaniom dowiesz się więcej o sobie, a i lepiej zaczniesz rozumieć otaczających cię ludzi. Trafisz na kogoś, z kim wreszcie będziesz mógł podyskutować na interesujące cię tematy. Nie zabraknie ci też czasu tylko dla siebie: na książki, nowy sezon ulubionego serialu czy słuchanie muzyki. Taki odpoczynek sprawi, że potem długo nie będziesz narzekał na pracę czy domowe obowiązki.

Dobry okres dla
twoich finansów.
Skończysz spłacać jakąś
pożyczkę, może dostaniesz
podwyżkę, albo premię. Nie
będziesz już musiała uważnie
liczyć wszystkich wydatków.
Tylko nie przesadzaj w drugą
stronę i nie roztwórz
oszczędności.
Może lepiej pomyśleć
o prezencie dla kogoś bliskiego,
albo zaplanować
przezeblowanie?

Spróbujesz inaczej podzielić obowiązki domowe, aby wygospodarować więcej czasu dla siebie. Weekend będzie sprzyjał spotkaniom z krewnymi i przyjaciółmi, które będą wesołe, lecz poczujesz się trochę zmęczony i zapragniesz gdzieś odpocząć w samotności. A wtedy zaczniesz planować wakacje i szukać miejsc, które chciałbyś zobaczyć.

Początek tygodnia może być irytujący: będziesz walczył z jakąś papierkową robotą, opłacał rachunki czy coś załatwiał w urzędzie. A jeszcze może się zdarzyć, że o czymś zapomnisz i będziesz nieco poirytowany. Na szczęście ten stan szybko minie. Znajdziesz pomocników, którzy coś dobrego doradzą, albo nawet w jakimś zadaniu cię wyręczą. Tylko nie zapomnij im podziękować.

W pracy i w domu wszystko będzie się układać po twojej myśli. Planety ponownie zwiastują udane spotkania, a na dodatek nowe, ciekawe znajomości. Poza tym w wolnym czasie zatroszczysz się o dom i swoich najbliższych, co tylko umocni wasze relacje.

Konieczność zrobić sobie przerwę od codziennego sprzątania, gotowania czy ciągłego naprawiania różnych drobiazgów w domu. Jeśli trochę nie odetchniesz, to całkowicie stracisz humor. Przynajmniej jeden dzień w tym tygodniu przeznacz dla siebie, na zajęcia, które lubisz. Koniecznie też sprawdź kalendarz, by nie zapomnieć o ważnej dla kogoś bliskiego dacie.

Masz teraz dobrą rękę do zawierania nowych znajomości i zdobywaniu ciekawych informacji. Być może także starzy przyjaciele będą potrzebowali twego wsparcia i okaże się, że bez ciebie ani rusz.

Pilnuj aby nie spóźniać się do pracy i nie zapomnieć o czymś istotnym, bo możesz być trochę roztargniony i bujać myślami w obłokach.

Szanuj swój czas i zdrowie. Nie przemęczaj się i nie zajmuj błahymi sprawami. Trochę poleniuchuj, a kiedy przyjdzie odpowiedni czas, pokaż innym, co potrafisz. Będziesz miał nie tylko dużo pomysłów, ale równie wiele zapału do ich realizacji. A ważne dla ciebie osoby będą cię wspierać i dopingować.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34 utworzą rozwiązanie - aforyzm Lecha Nawrockiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKA gotówkowa, Lublin,
Tel 81 534 90 70 RRSO 32,01
%

032220L01-A

HANDEL

SKUPUJEMY motocykle, antyki,
starocie, pamiątki z PRL
698693846.

026320L01-A

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane wzmocnione,
bramy garażowe, kojce dla
psów. Transport, montaż gratis -
cały kraj, raty! www.konstal-
garaze.pl, tel. 604-397-105,
81/440-51-08, 84/539-81-91.

036020L01-A

MOTORYZACJA

ZŁOMOWANIE
i SKUP
POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

SPRZEDAM tanio mercedesy
815 i 15-18, stan dobry. Tel.
608-38-55-44.

041920L01-A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy,
wieże, anteny satelitarne,
instalacje antenowe, darmowa
telewizja cyfrowa, kamery i
aparaty cyfrowe. Dojazd gratis,
gwarancja, solnie, tanio. Tel.
81/740-42-82, 601-237-374.

235919L01-A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę (13,8 a i
10,6 a) Lublin, ul. Ziółowa,
warunki zabudowy, media do
podłączenia. Tel. 796 370 303.

027620L01-A

PRACA

STOLARZ lub do
przyuczenia, z
zakwaterowaniem,
Mirzec,
tel.697418394.

026220L01-A

PRZEDSIĘBIORSTWO Energetyki
Ciepłej w Lubartowie Spółka z
ograniczoną odpowiedzialnością
ogłasza nabór na stanowisko
Kierownika ds. remontów i
pogotowia ciepłowniczego w
Spółce. Szczegółowe informacje
zawarte są na stronie
internetowej: www.pec.lubartow.
pl

028820L01-A

FIRMA Radpol poszukuje
pracowników na stanowisko
operator maszyn. Praca w
Kolonii Prawiedniki. Kontakt +48
59 300 3112

039420L01-A

DIAGNOSTĘ laboratoryjnego z
uprawnieniami serologicznymi
zatrudni SP ZOZ w Hrubieszowie.
Tel. 84/ 696-32-96.

040520L01-A

USŁUGI

**PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER
I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA,
ANILANY. RENOWACJA I
PRZERÓBKĄ PIERZYN. PIERZE OD
KAŻDEGO KLIENTA CZYSZYM
OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A
W GODZ. 10-16, TEL.
81/7472512, 661279497.**

044719L01-A

**DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502
053 214**

002920L01-A

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo, tel.
506-123-602, 506-123-604.

036320L01-A

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Remonty
kompleksowo-wykończeniowe,
adaptacja pomieszczeń, płyty
g-k, usługi z dofinansowania
przez PEFRON za
pośrednictwem MOPR, tel. 501-
035-412.

019920L01-A

OKNA PVC, drzwi drewniane
wewnętrzne, zewnętrzne.
Sprzedaż, montaż. Tel. 601 77
33 26.

020320L01-B

MALOWANIE, mycie elewacji. Tel.
601-77-33-26.

020320L01-A

WYKONAM

OFERUJĘ solidne malowanie
wnętrz. Malowanie całych
mieszkań, domów, oraz
pojedynczych pomieszczeń.
Cena za m2 za dwukrotne
malowanie 7zł. Szybkie terminy
realizacji. Numer telefonu:
534303443

021820L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia
zachowawcza, protetyka,
umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2,
tel. 81 743 62 60; ul. Staszica
8, tel. 81 534 62 60; ul.
Staszica 12, tel. 81 534 62 70,
www.express-dent.pl.

031520L01-A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

247019L01-A



www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097

CENTRUM
GARNITUROWE
MEŁGIEWSKA 11

Największy w Lublinie
wybór gotowych koszul
i garniturów.
Szyjemy także garnitury
i koszule na miarę na
każdą figurę i na każdy
rozmiar w dowolnie
wybrany fasonie.

CZYNNE 10-18 SOB. 9-14
telefon 731121111

TJ2208

**STACJA
DEMONTAŻU
POJAZDÓW**
z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel.
608 883 933

in13 90

Wójt Gminy Puławy

INFORMUJE, ŻE

został ogłoszony konkurs

na kandydata

**na stanowisko Dyrektora Przedszkola
im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Górze Puławskiej.**

Więcej informacji na stronie Biuletynu Informacji Publicznej
Gminy Puławy. www.gminapulawy.pl

in893

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820
lub
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x2

SPROSTOWANIE

do ogłoszenia czwartego przetargu nieograniczonego
na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Stężyca z dnia 5 marca 2020r.

W ogłoszeniu na sprzedaż nieruchomości gruntowej o numerze ewidencyjnym nr 502/1 o powierzchni 500m² położonej w miejscowości Stara Rokitnia

wpisano, że:

„Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 2.500,00 zł na konto Nr 26872410152002150006480001 BS Ryki Oddział Stężyca w terminie nie później niż 3 dni przed dniem otwarcia przetargu tj. do dnia 17 lutego 2020r.”

A winno być wpisane, że:

„Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 2.500,00 zł na konto Nr 26872410152002150006480001 BS Ryki Oddział Stężyca w terminie nie później niż 3 dni przed dniem otwarcia przetargu tj. do dnia 6 kwietnia 2020r.”

in913



f/MptRadioTaxi919

www.mptlublin.pl

Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

TJ1895

Swojskie przysmaki

Weźmy taki baleron białoruski, jedną z najlepszych przekąsek na chrzcinach, weselach i w restauracjach. Bez problemu zrobicie go w domu. A fajercaki, swojska kiełbasa czy pierogi ze śmietaną? Swojska kuchnia znów jest na topie. Wybraliśmy 10 najciekawszych dań

Waldemar Sulisz

Jak zwykle układamy nasz ranking w porządku alfabetycznym, podając sprawdzone receptury z pierwszej ręki. Zaczynamy od jednej z najpopularniejszych przekąsek, obecnej w polskich restauracjach po wojnie. I w domach podczas uroczystych przyjęć. Choć z kuchnią białoruską niewiele ma wspólnego, to w jego smaku pobrzmiewają echa kuchni dworskiej i staropolskiej. Być może podobną roladę, doprawioną zamorskimi korzeniami podawano w zamku Firlejów w Dąbrowicy.

Baleron białoruski

SKŁADNIKI: 1 cały kurczak, sól, pieprz, przypraw ziołowa, żelatyna, warzywa do wywaru.

WYKONANIE: ściągnąć skórę z kurczaka. Mięso pokroić w kostkę, przyprawić majerankiem, solą, pieprzem i przyprawą ziołową. Dodać łyżeczkę żelatyny. Mięso ponownie zawinąć w skórę i uformować długi rękaw. Całość owinąć w siatkę i folię. Gotować godzinę. Wyjąć mięso, wystudzić, zalać auszpikiem (galaretą z wywaru warzywnego i żelatyny). Udekorować.

Cebularz swojski z Olszanki

SKŁADNIKI: ciasto drożdżowe, pół kg białego sera, 8 cebul, sól, pieprz, olej rzepakowy.

WYKONANIE: cebule pokroić w kostkę, udusić na oleju, dodać pokruszony biały ser, doprawić solą z pieprzem, ostudzić. Rozwałkować ciasto w prostokąt, ułożyć farsz, złożyć brzegi ciasta do środka, zlepować brzegi. Posmarować jajkiem. Piec pół godziny.

Chleb z marchwi

SKŁADNIKI: 2 szklanki utartej surowej marchwi, 4 szklanki mąki pszennej, 2 jaja, pół szklanki cukru, płaska łyżka sody oczyszczonej, 2 łyżki kopru, sól.

WYKONANIE: wszystkie składniki dokładnie wymieszać i wyrobić ciasto. Włożyć je do formy wysmarowanej margaryną, wstawić do nagrzanego piekarnika. Piec, aż chleb się zrumieni.

Fajercarze

SKŁADNIKI: 1 kg mąki pszennej, 3 jajka, 2 łyżeczki sody oczyszczonej, kwaśne mleko (ile mąka przyjmie), sól, cukier.

WYKONANIE: mąkę przesiać, dodać jajka, sodę, sól, cukier i kwaśne mleko. Zagnieść ciasto, odstawić. Następnie rozwałkować na grubość 1 cm, podzielić na małe placki, piec na żeliwnej patelni. Podawać z masłem i kwaśnym mlekiem.

Gicz cielęca duszona

SKŁADNIKI: 3 kg giczy cielęcej z obciętym kolankiem,



Baleron białoruski



Fajercarze, placki na sodzie do wszystkiego



Swojska kiełbasa, najlepsza podsuszana



Pierogi ze śmietaną, wiejski przysmak

FOT. MAŁGORZATA SULISZ

3 dag soli, 2 dag mąki, 10 dag smalcu, 10 dag cebuli, 10 dag marchwi, 5 g czosnku.

WYKONANIE: gicz umyć, oczyścić z wierzchniej błony, wyporcjować. Cebulę i marchew oczyścić, zetrzeć na drobnej tarce. W starych jarzynach otoczyć mięso i pozostawić na godzinę. Następnie gicz osolić i oprószyć mąką, obsmażyć na tłuszczu na rumiano. Mięso przełożyć do rondla, dodać tłuszcz ze smażenia wraz z marchwią i cebulą. Podlać wodą i powoli udusić do pełnego rozklejenia tkanki chrząstki. Przed wykończeniem dodać rozrarty z solą czosnek, zagotować i odstawić. Wydawać z kością. Podawać z ziemniakami, marchewką, buraczkami, brukselką, kalafiolem i surowkami sezonowymi.

Gołąbki wiejskie

SKŁADNIKI: 40 dag ryżu, 1 główka kiszzonej kapusty, 25 dag pieczarek, 15 dag

węgierskiej kiełbasy, 10 dag wędzonej słoniny, natka pietruszki, sól, pieprz, bulion warzywny. Na sos: 2 suszone prawdziwki, 5 pieczarek, 1 cebula, sól, pieprz.

WYKONANIE: grzyby namoczyć na noc. Nazajutrz ugotować do miękkości razem z pieczarkami. Kapustę sparzyć, rozdzielić liście. Ryż ugotować na półsypko. Następnie wymieszać z drobno pokrojonymi pieczarkami, podsmażoną kiełbasą, słoniną i natką. Doprawić solą i pieprzem. Farsz układać na liściach kapusty i związać gołąbki. Na dnie rondla ułożyć pozostałe liście kapusty. Podlać bulionem, dusić do miękkości. Posiekane borowiki, pieczarki doprawić drobno posiekanym czosnkiem i cebulą, solą i pieprzem, dodać listek laurowy, podlać wodą, w której moczyły się grzyby. Po 10 minutach zaprawić mąką, położyć gołąbki na półmisku.

Groch z kapustą

SKŁADNIKI: 1 kg grochu łuskanego, 1 kg kapusty kiszzonej, 3 cebule, pół kostki masła wiejskiego, pieprz.

WYKONANIE: groch namoczyć na noc i ugotować w tej samej wodzie. Trzeba go rozgotować, ale nie wolno przypalić. O co bardzo łatwo. Osobno ugotować kapustę kiszoną i połączyć z ugotowanym grochem. Na patelni zrumienić pokrojoną cebulę na maśle i wlać do kapusty z grochem. Doprawić solą z pieprzem. Kto lubi mielonym kminkiem. Groch z kapustą znakomicie smakuje jako samodzielne danie. Ale spróbujcie podać odrobinę kapusty z grochem do smażonego karpia.

Kaszanka chłopska

SKŁADNIKI: podroby wieprzowe, krew, tłuszcz, okrawki mięsa, kasza gryczana, ziele angielskie, liść lau-

rowy, sól, pieprz, majeranek, jelita grube wieprzowe.

WYKONANIE: podroby, tłuszcz, okrawki ugotować z dodatkiem listka i ziela. Na wodzie z gotowania zaparzyć kaszę. Podroby przekręcić przez maszynkę, dodać uparowaną kaszę, sól, pieprz, majeranek do smaku. Napęlić jelita, ponakłuwać, ułożyć w brytfance i piec przez godzinę.

Swojska kiełbasa

SKŁADNIKI: 4 kg mięsa łopatkowego, 80 dag boczku, 4 g salety, 12 dag soli, 5 ząbków czosnku, płaska łyżka pieprzu, 1 starta gałka muszkatołowa, suszone jelita.

WYKONANIE: połowę mięsa pokroić w drobną kostkę, pozostałą zemleć w maszynce z grubym sitem. Słoninę pokroić w cienkie słupki. Pieprz wymieszać ze startą gałką. Mięso i słoninę wymieszać z solą, saletą i przyprawami. Pozostawić

w emaliowanej misce w pokojowej temperaturze do następnego dnia. Następnie wlać szklankę przegotowanej, ostudzonej wody i mięso dokładnie wyrobić. Nadziać farszem namoczone jelita, obsuszyć przez jeden dzień i uwędzić. Można upiec w piekarniku.

Wątróbka wieprzowa

SKŁADNIKI: 1 kg wątróbki, 1 g pieprzu, 2 dag mąki, 10 dag tłuszczu mieszanego, 5 dag masła, 2 dag soli.

WYKONANIE: wątróbkę przy myciu dokładnie oczyścić z krwinek, osączyć. Pokroić skośnie w plastry, oprószyć pieprzem, mąką, smażyć z obu stron na silnie rozgrzanym tłuszczu. Solić po usmażeniu. Nie dosmażać do końca. Podawać z ziemniakami i cebulą duszoną, pieczarkami, rydzami i innymi grzybami oraz surowkami i jarzynami z wody.